

Witold Lutosławski doktorem h.c. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dzień 6 grudnia 1984 r. przechodzi do kronik nauki i kultury naszego miasta: znakomity polski kompozytor WITOLD LUTOSŁAWSKI otrzymuje zaszczytną godność doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest to w dziejach krakowskiej Wszechnicy trzeci już doktorat h.c. nadany polskiemu artyście muzyki; przedtem tytuł ten przyznano Ignacemu Paderewskiemu. (Dokończenie na str. 2)

W Zalasie i Wieliczce

W Zalasie koło Krzeszowic odbywają się dziś wojewódzkie uroczystości z okazji Dnia Górnika. W tamtejszej kopalni porfiru uruchomiono właśnie sprowadzone z CSRS nowe kruszarki szczękowe. Krzeszowickie Kopalnie Skalnych Surowców Drogowych, w skład których wchodzi zakład w Zalasie wydobywają ok. 1,5 mln ton porfiru w ciągu roku. Są jednym z większych zakładów w gwarancji Kopalń Skalnych Surowców Drogowych z siedzibą w Wieliczce. (Dokończenie na str. 2)

Polka szefem dyplomacji australijskiego księstwa

Hutt River Principality to autonomiczne księstwo położone w zachodniej części Australii. Powstało w 1970 roku na obszarze 7.600 hektarów i liczy dziś około 10 tysięcy mieszkańców. Żyje z turystyki, hodowli i uprawy pszenicy. Eksportuje wełnę, mięso i płody rolne. Władzę w księstwie sprawuje książę Leonard I.

Młode księstwo jest coraz bardziej aktywne na arenie politycznej nawiązując stosunki dyplomatyczne i otwierając swoje ambasadę. Szefem ambasadorów reprezentujących Hutt River jest Polka lady Danielle Farley, którą gościmy w Krakowie. Lady Farley była w Polsce często, tu bowiem ma rodzinę i Polska jest dla niej zawsze — jak mówi — ojczyzną, choć na stałe mieszka w Australii. Żywo też interesuje się odnową krakowskich zabytków. Po swoim pierwszym pobycie w Krakowie przekazała na konto odnowy kwotę 500 dolarów australijskich. Tym razem — jak zdradziła nam podczas rozmowy w „Krakowskiej Kuźnicy” — przywiezie znacznie większą sumę, którą przekaże w imieniu swojego rządu.

Zapytana, jak znajduje nasze miasto od ostatniej wizyty, piękną polszczyznę odparła z uśmiechem, iż nigdzie nie ma takiego Krakowa, ale też... nigdzie nie ma tak niegrzecznej obsługi w sklepach. Mimo to zrobi wszystko, by pomóc krakowskiemu zabytkom.

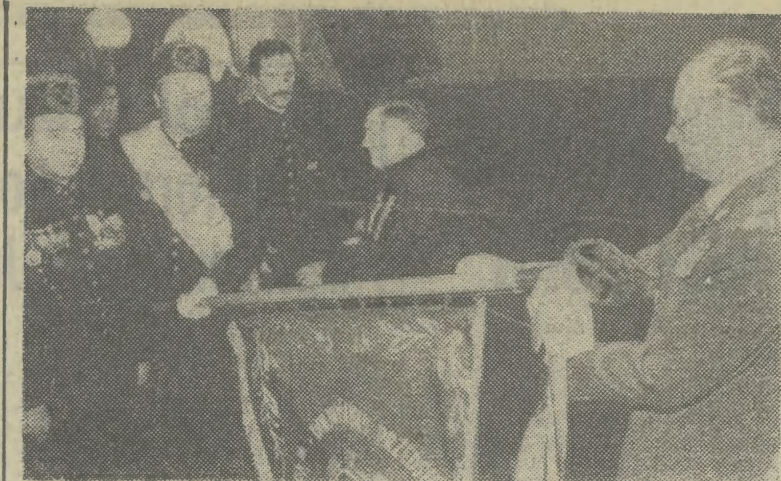
Na zdjęciu lady Danielle Farley podczas wizyty w „Krakowskiej Kuźnicy” gdzie spotkała się z przewodniczącym Komisji Propagandy Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa Zbigniewem Reguckim. (es)

Prof. Wiktor Boniecki komentuje

O rozbijaniu karteli

RED: Latem przez kilka miesięcy odnotowywaliśmy w kraju rekordowy — w okresie powojennym — skup mleka. Mimo to nierzadko brakowało w skle-

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie pod wpływem wyżu znad ZSRR. Zachmurzenie duże, mgła. Temp. min. około minus 3, maks. dniem minus 1 st. C. Wiatr słaby wsch. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 98 proc. Przewidywane na bieżącą dobę średnie stężenie dwutlenku siarki na obszarze śródmieścia Krakowa osiągnie od 0,15 do 0,22 mg/m³, tj. od 43 do 63 proc. wartości dopuszczalnej, która wynosi 0,53 mg/m³.



W przeddzień tradycyjnego Dnia Górnika odbyły się liczne uroczystości „barbórkowe” w całym kraju.

Szczególne uroczystości charakter miały obchody „Barbórki” na Śląsku — w centrum polskiego przemysłu wydobywczego, skąd pochodzi m. in. 98 proc. wydobywanego w kraju węgla kamiennego. Z udziałem I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze odbyła się 3 bm. centralna akademie „barbórkowa”. Dokonano także uroczystego wpisu ludzi, którzy wnieśli szczególnie wkład w rozwój przemysłu wydobywczego w minionym 40-leciu — do honorowej księgi zasłużonych dla górnictwa i energetyki, a liczna grupa górników udekorowana została orderami i odznaczeniami państwowymi.

Zabierając głos Wojciech Jaruzelski — w imieniu kierownictwa partii i rządu — przekazał wszystkim pracownikom górnictwa serdeczne pozdrowienia. Spotykamy się znowu po roku ciężkiej pracy — powiedział. Potwierdzamy wielką rolę górnictwa, znaczenie waszego trud dla pomyślności ojczyzny. Na mapie gospodarczej Polski widnieją ponad tysiąc kopalń. Wydobywa się w nich przeszło 50 różnych rodzajów kopalni. Głównie na ich przetwórstwie — podkreślił I sekretarz — oparty jest nasz przemysł. Są one źródłem ciepła i światła w polskich domach. Stanowią pierwszoplanową pozycję wpływów dewizowych.

W swoim wystąpieniu W. Jaruzelski poruszył również szereg problemów dotyczących sytuacji międzynarodowej Polski.



Na zdjęciu lady Danielle Farley podczas wizyty w „Krakowskiej Kuźnicy” gdzie spotkała się z przewodniczącym Komisji Propagandy Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa Zbigniewem Reguckim. (es)

Na zdjęciu lady Danielle Farley podczas wizyty w „Krakowskiej Kuźnicy” gdzie spotkała się z przewodniczącym Komisji Propagandy Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa Zbigniewem Reguckim. (es)

Fot. ST. MAKAREWICZ

Na zdjęciu: W. Jaruzelski dekoruje sztandar Dolnośląskiego Zakładu Urzędzeń Górniczych Przemysłu Węglowego, Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Fot. CAF — Jakubowski

Wybory do Sejmu odbędą się w drugiej połowie przyszłego roku

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

13 lutego br. Sejm uchwalił Ustawę Konstytucyjną, która przedłuża bieżącą kadencję Wysokiej Izby. W akcie tym zastrzeżono, że termin upływu kadencji zostanie określony nie później niż do końca 1984 roku. Na wczorajszym posiedzeniu posłowie jednomyślnie (348 głosów „za”) przyjęli ustawę, która głosi, że „termin upływu kaden-

Dla tych, co w góry

Ruszyła kolejka na Kasprowy a śniegu ani na lekarstwo

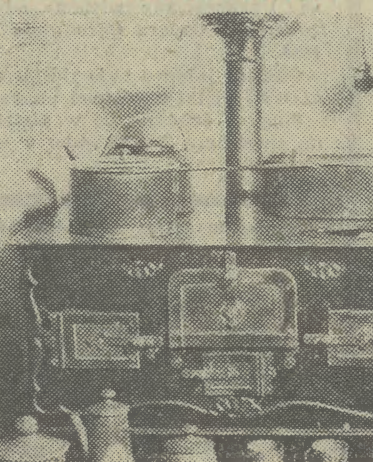
1 grudnia ruszyła po remoncie kolejka linowa na Kasprowy Wierch. Rozpoczęła tym samym 50 sezon swojej działalności. W tym sezonie będzie pracowała od godz. 8 do 15 przewożąc 1300 pasażerów. Niestety, dla miłośników śniegu... (Dokończenie na str. 2)

Więcej wody dla Śródmieścia

Powstaje nowy rurociąg z Zabłocia do Ronda Kottarskiego

Dramatyczny niedostatek wody w Krakowie w ostatnich kilkunastu miesiącach spowodował podjęcie decyzji o budowie — poza planem w bardzo szybkim tempie — rurociągu przez Wisłę z Podgórze do Śródmieścia. Powstanie on w rejonie mostu Powstańców Śląskich i połączy Zabłocie z magistralą w okolicach Ronda Kottarskiego. Będzie to sieć przewożąca do czasu wybudowania takiego rurociągu pod mostem kolejowym przez Wisłę, kiedy most ten w latach 1986—87 będzie gruntownie przebudowywany i modernizowany.

Znamy już wykonawców budowy rurociągu. Jego część podziemną o średnicy 800 mm i dłu-



Od wczoraj w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13/6 czynna jest (w godz. 9—17 do końca grudnia) wystawa starych zabawek XIX i XX-wiecznych ze zbiorów krakowskiego kolekcjonera Marka Sosnki. Ten swoisty mikołajowy prezent ucieszy z pewnością nasze dzieci, które będą miały niepowtarzalną okazję przekonać się, czym bawiły się w dzieciństwie ich rodzice, dziadkowie i pradiadkowie. Spośród ponad tysiąca eksponatów zgromadzonych na wystawie (kolekcja M. Sosnki liczy ich kilka tysięcy) warto polecić tzw. zabawki politechniczne — modele maszyn parowych, lokomotyw, pierwszych kolejek elektrycznych czy kieszonkowych fotoplastikonów. Duży dział stanowią miniaturowe zabawki z tematu „gospodarstwo domowe”. Pięknie prezentują się tu maleńkie porcelanowe serwisy, naczyńka, kuchenki (na zdjęciu). Ponadto lalki ruchome (na zdjęciu), stare książeczki, gry planszowe (np. patriotyczne typu „Szlakiem Legionów”), karty, biżuteria dziecięca, latarnie magiczne, żołnierzyki i wiele, wiele innych przedmiotów, których nie sposób wyczerpać, ale które warto zobaczyć. (Wi-Gr)

Cena 5 zł

PL ISSN 0157-9011
Nr indeksu 35005

echo KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 239 (11777)

Kraków, wtorek 4 grudnia 1984 r.

13 lutego br. Sejm uchwalił Ustawę Konstytucyjną, która przedłuża bieżącą kadencję Wysokiej Izby. W akcie tym zastrzeżono, że termin upływu kadencji zostanie określony nie później niż do końca 1984 roku. Na wczorajszym posiedzeniu posłowie jednomyślnie (348 głosów „za”) przyjęli ustawę, która głosi, że „termin upływu kaden-

cji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wybranego w dniu 23 marca 1980 r. ustala się na dzień 31 sierpnia 1985 roku”. Projekt ustawy wniesiony został pod obrady Wysokiej Izby przez 36 posłów — przedstawicieli wszystkich klubów i kół poselskich. Uzasadniając go pos. Kazimierz Barcikowski (PZPR) powiedział, że jest to konieczne ognio w łańcuchu decyzji służących przezwyciężaniu kryzysu politycznego oraz stabilizacji życia społecznego. Czerwcowe wybory do rad narodowych były oznaką wzrostu świadomości obywatelskiej. Płynące z nich pozytywne doświadczenia pozwalają zatem na podjęcie decyzji określającej zakończenie kadencji Sejmu, a tym samym przeprowadzenie nowych wyborów. Ich dokładny termin zostanie ustalony w odpowiednim czasie, odbędą się one jednak nie później niż w IV kwartale przyszłego roku.

Przeprowadzone zostaną w oparciu o nową ordynację wyborczą. Jej założenia, opracowane przez Radę Państwa, poddane zostaną społecznej konsultacji przed wniesieniem pod obrady Sejmu szczegółowego projektu ustawy.

Więcej wody dla Śródmieścia

Powstaje nowy rurociąg z Zabłocia do Ronda Kottarskiego

gości 1100 m wybuduje Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich nr 1. Część naziemną o średnicy 700 mm i długości około 500 m wraz z przejściem przez Wisłę po chodniku mostu Powstańców Śląskich zbuduje „Naftobudowa”. Oba tych wykonawców wspomagać będą m. in.: (Dokończenie na str. 2)

Mikołajowy prezent krakowskich kolekcjonerów

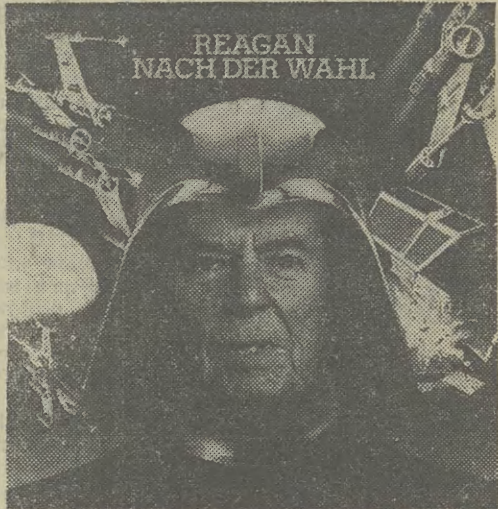


Od wczoraj w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13/6 czynna jest (w godz. 9—17 do końca grudnia) wystawa starych zabawek XIX i XX-wiecznych ze zbiorów krakowskiego kolekcjonera Marka Sosnki. Ten swoisty mikołajowy prezent ucieszy z pewnością nasze dzieci, które będą miały niepowtarzalną okazję przekonać się, czym bawiły się w dzieciństwie ich rodzice, dziadkowie i pradiadkowie. Spośród ponad tysiąca eksponatów zgromadzonych na wystawie (kolekcja M. Sosnki liczy ich kilka tysięcy) warto polecić tzw. zabawki politechniczne — modele maszyn parowych, lokomotyw, pierwszych kolejek elektrycznych czy kieszonkowych fotoplastikonów. Duży dział stanowią miniaturowe zabawki z tematu „gospodarstwo domowe”. Pięknie prezentują się tu maleńkie porcelanowe serwisy, naczyńka, kuchenki (na zdjęciu). Ponadto lalki ruchome (na zdjęciu), stare książeczki, gry planszowe (np. patriotyczne typu „Szlakiem Legionów”), karty, biżuteria dziecięca, latarnie magiczne, żołnierzyki i wiele, wiele innych przedmiotów, których nie sposób wyczerpać, ale które warto zobaczyć. (Wi-Gr)

Ostatni miesiąc roku w Sejmie to okres debaty budżetowej. Otworzyło ją wczoraj pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej na rok przyszły oraz związanych z tym aktem 5 projektów uchwał: w sprawie bilansu płatniczego, o planie kredytowym, w sprawie planu centralnego funduszu rozwoju kultury, planu państwowego funduszu aktywizacji zawodowej oraz określenia wykazu towarów i usług. (Dokończenie na str. 2)

Ryzykowna koncepcja

Oto okładka jednego z ostatnich numerów tygodnika „Der Spiegel”. Nawiązuje ona jednocześnie do planowanego przez waszyngtońską administrację programu militarnej kosmosu. Ronald Reagan na tej okładce został „ubrany” przez rysownika zachodniemieckiego tygodnika w strój lorda Vadera ze słynnej i u nas filmowej trylogii „Gwiezdne wojny”. Program militarnej kosmosu przez analogię zyskał sobie bowiem miano „gwiezdnych wojen”. Generalnie zakłada on budowę w kosmosie systemu obrony przeciw rakietowej przy wykorzystaniu najnowocześniejszych technik. Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił przeznaczyć na realizację tego programu ok. 26 miliardów dolarów tylko do roku 1989. Powołano już Zjednoczone Dowództwo Kosmiczne. Ostatnio grupa amerykańskich ekspertów wojskowych, wśród nich m. in. były minister obrony Robert McNamara i były dyrektor agencji ds. kontroli zbrojeń i rozbrojenia Gerard Smith, wyraziła pogląd, iż system obrony przeciw rakietowej nie będzie nigdy funkcjonować bezpiecznie, a jego budowa pociągnie za sobą jedynie wzmocnienie wyścigu zbrojeń. Stanowiąc również będzie naruszenie odpowiednich układów rozbrojeniowych zawartych już wcześniej przez oba supermocarstwa. W związku z powyższym eksperci wezwali administrację waszyngtońską do rezygnacji z prac badawczych nad programem „gwiezdnych wojen”. Czy jednak ten kolejny apel poskutkuje należy wątpić. Prace badawcze i eksperymenty z kosmicznymi rodzajami broni będą prowadzone w USA nadal. Zbyt duże pieniądze zostały już włożone w ten program, aby decyzja o przerwaniu jego realizacji zapadła z dnia na dzień. (Wi-Gr)



Fot. „Der Spiegel”

W 1586 r. królowa Anglii — Elżbieta I wydała wyrok śmierci na Marię Stuart, królową Szkocji, pretendującą do tronu angielskiego.

W 1907 r. urodził się Ksawery Pruszyński, pisarz, publicysta i dyplomata, autor m. in. reportażu „W czerwonej Hiszpanii”, czy powieści „Droga wiedza przez Narvik”.

W 1922 r. urodził się Gerard Philipe, francuski aktor teatralny i filmowy, znany z takich obrazów jak np. „Fanfan Tulipan”, „Czerwone i czarne” czy „Diabeł wcielony”.

W 1941 r. J. Stalin i Wł. Sikorski podpisali w Moskwie polsko-radziecką deklarację o wzajemnej pomocy w walce z III Rzeszą.

W 1942 r. amerykańskie bombowce dokonały po raz pierwszy podczas drugiej wojny światowej nalotu na obiekty wojskowe faszystowskich Włoch.

W 1945 r. Kongres USA zaaprobował udział Stanów Zjednoczonych w pracach ONZ.

Było to 4 grudnia

pan”, „Czerwone i czarne” czy „Diabeł wcielony”.

W 1941 r. J. Stalin i Wł. Sikorski podpisali w Moskwie polsko-radziecką deklarację o wzajemnej pomocy w walce z III Rzeszą.

W 1942 r. amerykańskie bombowce dokonały po raz pierwszy podczas drugiej wojny światowej nalotu na obiekty wojskowe faszystowskich Włoch.

W 1945 r. Kongres USA zaaprobował udział Stanów Zjednoczonych w pracach ONZ.

(wi-gr)

PROBLEMY ruchu związkowego były 3 bm. tematem konferencji prasowej Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, z jego przewodniczącym Alfredem Młodowiczem oraz wiceprzewodniczącym Leszkiem Brojanowskim i Romualdem Sosnowskim, w której uczestniczyli dziennikarze krajowi i zagraniczni. Dzisiejsza prasa poranna szeroko relacjonuje tę konferencję.

KULTURA a państwo w niewoli — to temat VIII spotkania zamkowego Narodowej Rady Kultury, które odbyło się w stolicy 3 bm. Zagadnieniom związanym z rolą kultury w państwie poświęcono także kilka poprzednich spotkań. Podczas poniedziałkowego dyskusyjnego spotkania w Warszawie, w którym uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa Urzędu ds. Wyznań.

ZARZĄD Główny powierzył funkcję prezesa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Włoskiej — Zdzisławowi Morawskiemu, redaktorowi nacelnemu „Życia Warszawy”.

W WARSZAWIE rozpoczęło się 3 bm. dwudniowe posiedzenie Zarządu Europejskiego Światowej Rady Rekodów (WTC) — organizacji afiliowanej przy UNESCO i zrzeszającej 86 krajów świata.

W okresie tym kultura nasza odegrała rolę czynnika jednoczącego cały naród.

3 BM. powrócił z Rzymu do Warszawy prymas Polski kardynał Józef Glemp. Na lotnisku Okęcie kardynała Glempa powitał przedstawiciel Episkopatu Polski, arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim. Obecni byli przedstawiciele kierownictwa Urzędu ds. Wyznań.

ZARZĄD Główny powierzył funkcję prezesa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Włoskiej — Zdzisławowi Morawskiemu, redaktorowi nacelnemu „Życia Warszawy”.

W WARSZAWIE rozpoczęło się 3 bm. dwudniowe posiedzenie Zarządu Europejskiego Światowej Rady Rekodów (WTC) — organizacji afiliowanej przy UNESCO i zrzeszającej 86 krajów świata.

O rozbijaniu karteli

(Dokończenie ze str. 1)

tele, które nie są zainteresowane zagospodarowaniem zebranych owoców rolnych. I obłudnie jest stwierdzenie, iż producent liczy się z interesem konsumenta. Ze swego kaletwa, jakim jest zaoferowanie techniczne, technologiczne i organizacyjne, kartele pragną stworzyć cnotę: maksymalnego zysku, przy jak najdalej idącej minimalizacji wysiłku. Szafując bezkarnie hasłem, iż są przedsiębiorstwami socjalistycznymi, umacniają swoją pozycję na rynku, co w efekcie doprowadza do nierealizowania jednego z podstawowych zadań socjalizmu, jakim jest zaspokojenie potrzeb konsumenta.

RED.: Czy to polska specyfika?

W. B.: Tak. Przemysł i handel utworzyły różnego rodzaju kar-

co słychać...

W swych prognozach Satin Chandra — naukowiec z Indii zakłada, iż w przyszłości zmniejszenie potrzeb stosowania pestycydów, chorągiewek, chorych będzie się usuwać na pewien czas oraz leczyć przy pomocy odpowiednich substancji chemicznych, a następnie wstawiać w poprzednie miejsce.

KRONIKA WYPADKÓW

W ciągu minionej doby w Krakowie wydarzyły się 4 wypadki drogowe, w których rany odniosło 5 osób. Ponadto doszło do 7 kolizji. Zatrzymano 2 nietrzeźwych kierowców.

z dalekopisu

Co najmniej 375 osób zginęło, a ok. 12 tysięcy znajduje się w szpitalu w wyniku ułotnienia się gazu w indyjskich zakładach produkujących pestycydy w Bhopalu, stolicy stanu Madhya Pradesh.

Stały wzrost inflacji w Turcji zmusza kraj do przeznaczania coraz większych środków na zakup za granicą papieru do drukowania banknotów. W ciągu 9 miesięcy br. Turcja wydała na to ok. 2 miliony dolarów. Jak pisze miejscowa prasa, jest to prawie czterokrotnie więcej, niż w analogicznym okresie ub. roku.

Kilku zamaskowanych osobników z przypiętymi w pasie nóżkami w godzinach urzędowania do banku w podparyskiej miejscowości Suresnes, skąd — po straszeniu urzędników — zabrali 155.000 franków. Był to we Francji już 44. kole „skok” w tym roku. Ogółem łupem bandytów padło w br. 330 milionów franków.

W Bawarii każdego roku odbywa się „festiwal piwa”. Ostatnie, 174-e z kolei „święto” pobiło wszystkie rekordy. Wypito 5 milionów litrów piwa. Właścicielom piwiarni monachijskich w ciągu 16 dni zginęło 150 tys. kufli. Najbardziej smutnym rekordem było jednak chybienie 233 amatorów tego napoju odwiedzonego nieprzytomnych do szpitali.

Wybory do Sejmu odbędą się w drugiej połowie przyszłego roku

(Dokończenie ze str. 1)

sięg, na które ustala się ceny urzędowe.

Okazją do bardziej syntetycznego ich skomentowania będą obrady (prawdopodobnie w ostatnim tygodniu tego roku), podczas których posłowie będą głosować nad całym tym pakietem budżetowo-ustawodawczym. Tutaj więc tylko garść podstawowych informacji.

Zgodnie z przyjętym Narodowym Planem Społeczno-Gospo-

gocimy w KRAKOWIE

Od 3 do 8 grudnia gościmy w naszym mieście delegację kijowskiej Miejskiej Rady Delegatów: Tymofieja Skripczenko, Anatolija Jacenko i Sergieja Brykowa. Dziś rano zwiedzili Wawel i obejrzały rewaloryzowane kamienie. O godz. 13 złożyli wizytę w Wydziale Propagandy KW PZPR. Jutro radzieccy goście udadzą się do Oświęcimia a wieczorem spotkają się w nowohuckim klubie „Trojka”. W czwartek przeprowadzą rozmowy m. in.: z dyrektorem Wydziału Budownictwa UM i z Prezydium Oddziału Wojewódzkiego NOT. W piątek zwiedzą kopalnię soli w Wieliczce i spotkają się z wiceprezydentem Januszem Jakubowskim.

Stąd, mimo że dochody wzrosną o 14 proc., to wydatki o 18 proc., a deficyt budżetowy wyniesie 138 mld zł.

Podstawowym źródłem dochodu w budżecie państwa są wpływy od przedsiębiorstw. W sytuacji, jaka jest, powstała konieczność — udowodniał minister — podjęcia odpowiednich, chociaż na pewno nieprzychylnie przyjętych przez zakłady, decyzji. Podstawową z nich jest propozycja podwyższenia o 5 punktów stopy podatku dochodowego, a tym samym „zarobienia” przez państwo (kosztem przedsiębiorstw) sumy około 65 mld zł.

Będą się miały nad czym biedzić samorządy pracownicze, a także chyba związki zawodowe: jak ustosunkować się do tych projektów, czy przerzucić środki finansowych z dyspozycji przedsiębiorstw w gestię rządu jest słusze społecznie i ekonomicznie?

Przykłady rozbieżnych opinii mieliśmy już we wczorajszej dyskusji poselskiej, ale sprawa ta o istotnym znaczeniu nie zamknie się chyba tylko w ramach Sejmu. A decyzję, w tej sprawie,

Najciekawszym wydarzeniem ubiegłego tygodnia był niewątpliwie przypadek z pl. Wolnica.

29 listopada wskutek uszkodzenia burty w samochodzie dostawczym PTHW wypadło i rozbiło się 500 butelek wódki. Okoliczni „smakosze” alkoholu twierdzą, że podobno, że gdyby oni byli na miejscu „nieszczęścia”, strat udaloby się uniknąć.

28 listopada przygodnie poznała kobieta zaproszona Wandzie N. kupno lodówki „Mińsk” po okazymy cenie 53 tys. zł. Po zakupieniu gotówki weszła do siedziby „Domaru”, by zrealizować zamówienie i tam zniknęła. Okazało się, że umknęła przed naiwną klientką tylnym wyjściem.

1 grudnia mieszkańcy os. Na Skarpie zatrzymali i przekazali w ręce milicji 29-letniego Zbigniewa M., który wyważając drzwi starał się włamać do zaparkowanego przed jednym z budynków samochodu.

Ogółem zanotowano 6 rozbojów, 70 włamań, 37 kradzieży, 1 samobójstwo (z okna na III piętrze mieszkania przy ul. Zwierzynieckiej wyskoczył 24-letni student, który zmarł po przewiezieniu do szpitala). Prokuratorzy aresztowali 43 podejrzanych o popełnienie przestępstw. Zlikwidowano 3 meliny i 2 bimbrownie. Pogotowie MO interweniowało 891 razy.

DLA STAREGO KRAKOWA

Jutro po raz ostatni w godz. od 9 do 16 w sali konferencyjnej Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych przy ul. Dzierżyńskiego 112 czynna będzie ekspozycja prac plastycznych Józefa Ziółki. Artysta nieprofesjonalny (emerytowany pracownik KPRe) na 45 pastelach i akrylach prezentuje widoki starego Krakowa, oraz pejzaże ziemi krakowskiej i przemyskiej.

Warto obejrzeć też sympatyczną wystawę i być może nabyć którąś z prac. Tym bardziej, że 20 proc. kwoty uzyskanej za każdą sprzedaną obraz artysta przeznaczą na fundusz odnowy Krakowa. (es)

Rozmawiał: JAN FRENKEL

podjąć trzeba za niespełna 4 tygodnie.

W kolejnych punktach porządku dziennego odpowiednio komisje sejmowe przedstawiły sprawozdania o projektach ustaw: prawo budżetowe, o utworzeniu i zakresie działania Komitetu do Spraw Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów oraz Urzędu Postępu Technicznego i Wdrożeń, o przedsiębiorstwach państwowym Polskie Linie Lotnicze „LOT”, o uznaniu ważności umów o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy.

Posiedzenie zakończyło się odpowiedziami członków rządu na interpelacje i zapytania poselskie.

JERZY WICHEK

Dla tych co w góry

(Dokończenie ze str. 1)

ków narciarstwa nie mamy miłych wiadomości. Cennik uległ zmianie. Cena biletu za przejazd na „świętą górę narciarską” wynosi 140 zł (wyjazd na szczyt) i 120 zł (zjazd w dół). Za miejscówkę, która kosztowała 10 złotych teraz placimy 20 zł.

Za przejazdy kolejkami krzesełkowymi na Butorowy Wierch, z Hali Gasienicowej i Hali Goryczkowej na Kasprowy placiliśmy 20 zł, teraz 30. Wyjazd na Gubałówkę 40 zł w górę, 30 zł w dół. Jak się okazuje bez zmian pozostają przejazdy zniżkowe dla młodzieży szkolnej i akademickiej za okazaniem legitymacji.

A co słychać w Zakopanem i Tatracach? — „Spokój. Świeci słońce. Przeszło wiatr. Śniegu ani na lekarstwo” — informuje dyżurny ratownik GT GORP ANDRZEJ MATEJA. — Z nartami w najbliższym czasie nie ma co wybierać się w góry. Może dopiero na święta.” (dag)

Tydzień w raportach MO

Wódczana powódź na pl. Wolnica

W 113 wypadkach i kolizjach drogowych zginęły 4 osoby, a 68 zostało rannych.

28 listopada na ul. Wielickiej tramwaj przejechał leżącą na torowisku kobietę. Tego samego dnia „autosan” potrafił na ul. Igołomskiej przejechać, który wtargnął na jezdnię wprost pod koła autobusu.

30 listopada w Skawinie wpadł pod cięgłnik „ursus” 43-letni Zygmunt P., a w Krzyspinowie nie ustalony samochód potrafił Krzysztofa M.

Ofiary wszystkich tych wypadków nie żyją.

Na drogach województwa krakowskiego zatrzymano 21 nietrzeźwych kierowców, z czego aż 11 w dniu imienin Andrzeja. (r)

Witold Lutosławski doktorem honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego

(Dokończenie ze str. 1)

skiemu i Karolowi Szymanowskiemu.

Urodzony 25 I 1913 r. w Warszawie wykształcił się Witold Lutosławski w stołecznym Konserwatorium, uzyskując dwa dyplomy: z gry fortepianowej i kompozycji; studiował również na Uniwersytecie Warszawskim matematykę. Swą pierwszą kompozycję — Scherzo napisał, gdy liczył lat zaledwie 17. Z biegiem czasu twórczość Lutosławskiego rozwijała się niezwykle wszechstronnie i dynamicznie — z międzynarodowym rozgosem; w tęce kompozytorskiej twórcy przybijało zarówno utworów symfonicznych, jak i kameralnych, pieśni, opracowań muzyki teatralnej, baletowej i in. Do najświeższych dzieł Lutosławskiego należą m. in. jego trzy symfonie, „Koncert na orkiestrę”, „Koncert wiolonczelowy”, „Trzy poematy Henri Michaux”, „Wariacje na temat Paganiniego”, „Muzyka żałobna”, „Tryptyk śląski”, „Gry weneckie”.

Laureat wielu wysokich nagród — krajowych i zagranicznych — członek licznych akademii sztuki w krajach europejskich i pozaeuropejskich, doktor honoris causa Uniwersytetu

Warszawskiego, uniwersytetów: w Chicago, Glasgow, Lancaster i Cleveland Institute — Witold Lutosławski znakomicie zasługuje się polskiej sztuce, kulturze i nauce.

JERZY PARZYŃSKI

Więcej wody

(Dokończenie ze str. 1)

Zakłady Budownictwa Kolejowego i Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych. Prace już się zaczęły, a ich finał ma nastąpić z końcem kwietnia 1985 r., a więc będzie to tempo rzadko widywane w Krakowie. Jak przewidują specjaliści, pociągowi wodociągowi ciśnienie w sieci wodociągowej w Śródmieściu i Krowodrzy powinno wzrosnąć o tyle, że woda zacznie docierać 2 kondygnacje wyżej, niż dotychczas.

Wczoraj, w obecności wiceprezydenta Krakowa Janusza Jakubowskiego i przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Planowania, Marka Paszuchy, realizatorzy przedsięwzięcia podpisali dokument, ściśle określający harmonogram prac. Jednocześnie liczą oni na pomoc wojska. (ja)

Ogłoszenia Ekspresowe

KURTKE z lśnów nową — sprzedam. Tel. 48-47-66 wewn. 478, w godz. 17-20. g-38703

MOTORYNKĘ mało używaną — sprzedam. Tel. 34-01-75. g-38407

OBRAZ J. Mroza — sprzedam. Oferty 38832 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38832

DESKI-modrzej, sprzedam. Tel. 11-81-88. g-38834

ŚRODMIEŚCIE — wynajmę superkomfortowy pokój studentowi (-ce). Tel. 33-51-27. g-38838

PILNE kupię zestaw „Trapez” jasy. Tel. 22-78-26. g-38839

BIAŁY kożuch damski — sprzedam. Tel. 22-87-99. g-38860

NOVA lodówka „Snaige” — sprzedam. Oferty 38876 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38876

PUDEŁKI czarne — sprzedam. Kraków, ul. Kurczaba 13/27. g-38782

POSZUKUJE garsonierę lub pokój. Tel. 48-19-69. g-38785

WANNE — kupię. Oferty 38788 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38788

UŻYWANĄ Silesię — sprzedam. Tel. 11-46-31, wieczorem. g-38816

GR-elektroniczna — sprzedam. Tel. 66-53-49. g-38816

FIATA 125 p, rocznik 1979 — sprzedam. Tel. 22-65-65. g-38834

POSZUKUJE mieszkanca. Tel. grzeźnościowy 66-17-60. g-38855

POMPE hamulcowa do Peugeot 504 D — kupię. Władomość: Tel. 22-39-74, godz. 11-12. g-38888

FLIZY brązowe — 8 m², sprzedam. Tel. 11-63-93. g-38891

PUSZAKI — tanio sprzedam. Gernarska 6/8, codziennie rano. g-38892

NYSE 522, rok 1979 — tanio sprzedam. Tel. 21-47-04, godz. 10-18. g-38798

GARAŻ „blaszak” — sprzedam. Kocmyrów 34, po 15. g-38794

GOLGORSKI and Rostworowski Gallery — Grodzka 58, zaprasza na zakupy podarunków świątecznych. Oferujemy duży wybór dzieł sztuki współczesnej, biżuterii srebrnej i szkła. g-38862

MICRO Computer Sinclair Spectrum — sprzedam. Tel. 37-25-93. g-38776

AKORDEON 120 nowy, Royal Standard oraz obraz — sprzedam. Tel. 66-56-07. g-38779

PILNIE, bardzo tanio sprzedam Fiat 125 p, rok 1973. Tel. 22-49-25. g-38778

W dniu 2 grudnia 1984 roku zmarł w 75 roku życia

Marian Eile

wielki redaktor, artysta grafik, publicysta, założyciel i przez długie lata (1945-1969) redaktor naczelny „Przekroju”. Współtwórca pierwszego po wojnie kabaretu „7 Kotów”, wydawca scenografii na ASP w Krakowie, tłumacz tekstów literackich z języka francuskiego, sekretarz redakcji „Wiadomości Literackich” przed wojną. Uehonorowany wieloma odznaczeniami, wśród nich Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, a ostatnio Medalem 40-lecia PRL.

Odszedł jeden z najwybitniejszych dziennikarzy polskich naszych czasów, wielki przyjaciel pisarzy i artystów.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 grudnia 1984 roku o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim o czym z głębokim żalem zawiadamia

ZESPÓŁ „PRZKROJU”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 grudnia 1984 roku zmarł w wieku 75 lat

red. Marian Eile-Kwaśniewski

znakomity dziennikarz, twórca i były długoletni redaktor naczelny tygodnika „Przekrój”, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej i 40-lecia PRL.

KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 grudnia 1984 roku po ciężkiej chorobie, zmarł w wieku 71 lat

4. p.

Franciszek Ryś

nasz najdroższy Mąż, Tatni, Dziadek i Brat. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek 6 grudnia o godz. 12.15 w kaplicy na cmentarzu w Krakowie-Batowicach, po czym nastąpi odprawienie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzebeni w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKA Z MEŻEM, SYN Z ŻONĄ, WNUKI, BRACIA I SIOSTRY ORAZ RODZINA

W Zalasie i Wieliczce

(Dokończenie ze str. 1)

we Wrocławiu. Dziś kopalnia Zalas oraz kopalnia diabazu „Niedzwiedzia Góra” w Tencynku zatrudniają ok. 400 pracowników. Brak ludzi do pracy, to największy problem tych zakładów. Innym, bardzo poważnym jest uciążliwość odkrywkowego pozyskiwania surowców drogowych dla mieszkańców okolicy.

Stąd Kopalnie Surowców Wtórnych w Krzeszowicach uczestniczą w budowie wodociągowej w Zalasie. Powstaje także instalacja oczyszczająca wodę odprowadzaną z kopalni do Sanki. Podczas dzisiejszej akademii, otwartej też został budynek socjalny ze stołówką dla załogi kopalni.

Wczoraj na tradycyjnej akademii spotkali się pracownicy wielickiej kopalni soli. W komorze „Warszawa” z rąk wiceprezydenta Krakowa Barbary Guzik tytuł Zasłużonego Górnika PRL otrzymał Michał Bylica, ordery Sztandaru Pracy I klasy Antoni Bogdanowicz i Roman Szablowski, Ordery Sztandaru Pracy II klasy: Zygmunt Fraś, Ryszard Broniowski, Marian Fraś, Andrzej Grochal, Stanisław Grzywacz, Jerzy Janus, Stanisław Łukasik, Bronisław Makówka, Wacław Pałczyński, Marian Rutka, Fryderyk Sykała, Stanisław Wóznik.

Jubileusz 50-lecia pracy górniczej obchodzili wczoraj uroczystości: Władysław Kozak i Józef Witkowski, a 45-lecia Edward Dzióbek. (kg)

Kto zazdrości — prosimy do kopalni

Nie mamy, niestety, drugiego towaru tak atrakcyjnego, tak opłacalnego, jak ten dobowany spod ziemi śląskiej i w jeszcze niewielkich ilościach — lubelskiej. Dolar uzyskany w eksporcie węgla kosztuje nas ok. 70 złotych. I chociaż ze zrozumiałych względów nie są to dane precyzyjne, bo też nikt na świecie nie ujawnia szczegółów handlowych transakcji, to jednak dają wyobrażenie o wpływach oraz znaczeniu dla utrzymania gospodarki w ruchu.

Należy się spodziewać, że w tym roku wyeksportujemy czterdzieści trzy miliony ton węgla. Jak by nie liczyć, jak by nie mierzyć sprzedaż tego czarnego skarbu przysparza około 13 procent eksportowych wpływów całego naszego handlu zagranicznego, zaś w odniesieniu do handlu z krajami strefy dolarowej wskazuje ten przekracza 15 proc.

Dzisiejszy dostatek tego produktu, traktowanego nie tak dawno jako broń polityczna, powstał w wyniku normowania sytuacji w społeczeństwie i państwie. Eksportowa nadwyżka pojawiła się wówczas, gdy górnicy zgodzili się wziąć na siebie ciężar wydłużenia tygodniowej pracy. I tak węgiel spełnił rolę rozrusznika w podwójnym znaczeniu, zasilał gospodarkę w energię i w dewizy. Górnikom zawdzięczamy więc szansę na wyjście z kryzysu, możliwość podjęcia reform i programów stabilizujących.

Zejście polskiego węgla z tradycyjnych rynków zagranicznych a następnie jego powrót znakomicie zilustrowały reguły gry w polityce międzynarodowej dalekie od pojęcia „fair”. Gdy dolarowe rozgłoszenie odmieniały słowo „demokracja” we wszystkich przypadkach i zapewniały o całkowitym braku związku między strajkami w Polsce a

handlem, amerykański eksport węgla wzrósł do stu milionów ton, wypełniając całkowicie lukę po polskim węglu. Powrót „Węgłokoksu” na rynek światowy spowodował zmniejszenie wywozu tego paliwa z USA do 70 mln ton... Mechanizm ten opisał zresztą niedawno dokładnie angielska prasa, a Anglikom można całkowicie wierzyć, gdy mówią o cudzych pieniądzech.

Węgiel utrzymuje naszą gospodarkę w ruchu. Niewybaczalnym błędem byłoby jednak obciążanie tej branży zadaniami ponad siły ludzi czy też wyposażenia. Zagłębie Górnolaskie doszło do maksimum wydobycia w obecnych warunkach technicznych i żadne „motywacyjne” zabiegi nie nie pomogą. Za ciężką i jakże niebezpieczną pracę górnicy zarabiają w normalnym tygodniu niewiele ponad krajową średnią. Wysokie zarobki biorą się bowiem z pracy w wolne soboty a nawet w niedziele. Kto zazdrości — ma wstęp do kopalni wolny...

Wobec szybko i nieproporcjonalnie rosnącego zapotrzebowania na węgiel i energię w kraju, prawdopodobnie nie uda się utrzymać w roku przyszłym tegorocznych rozmiarów eksportu. Podczas gdy inni eksporterzy walczą o wciśnięcie na światowe rynki każdej tony, nasz „Węgłokoks” będzie musiał ustąpić nieco palcu.

Raz jeszcze okazuje się, jak bardzo są zaniedbane czynności racjonalizujące zużycie tego paliwa i energii zeń pochodzącej. Jak niebezpiecznie była nasza ekonomika uwikłana w system

samożądający, który polegał na przesadnym inwestowaniu w przemysł ciężki po to, by zaspokajały m. in. potrzeby górnictwa, wynikające z marnotrawnego popytu na węgiel w hutnictwie, maszynowym i innych. No i wśród wydatków przymusowych, jakie trzeba ponieść do roku 2000 znajdują się setki miliardów złotych na racjonalizację zużycia energii. Suma to wszakże dwakroć niższa, niż niezbędna dla odpowiedniej rozbudowy źródeł energii.

Górnicy i górnictwo — to dział wybitnie zasłużony dla społeczeństwa. Wszystko wskazuje na to, iż w praktyce gospodarczej najbliższych lat znajdzie zastosowanie wynikające stąd wnioski: węglowy filar nie może być obciążony ponad granice wytrzymałości.

ROMAN LENCEWICZ
(KAR)

Pociężkiej pracy

„Kiedyś z trudem udawało się nam skompletować 40 chętnych na wycieczkę narciarską — powiedział dyrektor Kopalni Węgla Kamiennego „Knurów” ROMUALD STUDENT — dziś gdybyśmy podstawili nawet 5 autokarów, nie wystarczyłoby to, by zaspokoić zapotrzebowanie. Kto do wtorku poprzedzającego niedzielny wyjazd nie zgłosił swojego udziału, musi pozostać w domu. Ludzie jeżdżą na narty całymi rodzinami. W czasach, gdy w kopalni obowiązywał system czterobrygadowy przychodzili na poranną zbiórkę prosto z szychty”.

KOPALNIE BUDOWAŁY WYCIĄGI

„Białe szaleństwo” ogarnęło już górników na dobre i nie tylko tych z Knurowa, choć akurat tam narciarzy wielu. Zimą nie ma chyba na Śląsku popularniejszej formy czynnego wypoczynku. Zrobiono jednak sporo, by górników narciarskim bakcyłem zarazić. Wszystko zaczęło się w latach sześćdziesiątych. Ówczesny dyrektor Zabrzańskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, a później wiceminister górnictwa Eryk Porąbka rzucił hasło: „Kopalnie budują wyciągi narciarskie!” I nie było w ciągu tych blisko dwudziestu lat takiej kopalni czy przedsiębiorstwa przemysłu wydobywczego, które nie przeznaczyłoby środków na ten cel, a już do prawdziwych potentatów w zakresie wznoszenia urządzeń narciarskich należały: wspomniana KWK „Knurów” z 11 wyciągami orczykowymi w Szczyrku, KWK „Wieczorek” z Katowic, dysponująca 6 „orczykami” w Koniakowie i Bukowinie Tatrzańskiej oraz KWK „Wawel” z Wiryka ze znakomitą bazą w Wiśle.

Powie ktoś: gdy się ma takie pieniądze jak górnictwo, to można się porywać na tego typu przedsięwzięcia. To fakt, że wyciągi kosztowały, ale górnicy nie myśleli już do nich dopłacać, więcej — czerpią z nich niemałe zyski, wzbogacając fundusz socjalny. Przykładowo — ośrodek nar-



Górnicy w Szczyrku dawali kopalni „Knurów” 60 mln złotych czystego dochodu. Teraz, co prawda po reorganizacji w górnictwie pieniądze nie wpływają będą na konto Zabrzańskiego Gwarectwa Węglowego, któremu KWK „Knurów” podlega, nie powinno to jednak zmienić ich przeznaczenia. Wszystkie wyciągi górnictwa są ogólnodostępne. Każdy, niezależnie od tego czy pracuje w górnictwie czy też nie, płaci za korzystanie z nich. Zresztą zasada samofinansowania dotyczy również innych obiektów sportowo-rekreacyjnych. Jeśli nie ma chętnych wśród górników, sprzedaje się miejsca biurom turystycznym lub FWP. Inna sprawa, że górnictwo mimo rozbudowanej w porównaniu do innych bazy wypoczynkowej ciągle narzeka na jej niedostatek. Stąd tylko raz na 5 lat może zagwarantować swojemu pracownikowi skierowanie do własnego ośrodka.

KORTY i BOISKA W OSIEDLACH

W latach siedemdziesiątych nie bez powodu propagowano więc wśród górników caravanning. Jak grzyby po deszczu powstawały też kluby motorowe. Dziś, niestety, kłopoty paliwowe w znacznym stopniu ograniczyły te formy spędzania wolnego czasu. Dlatego działania organizatorów wypoczynku na Śląsku poszły w innym kierunku. Obiekty rekreacyjne lokalizuje się obecnie w osiedlach mie-

szkańcowych. Powstały już m. in. w Sosnowcu-Klimontowie, Kaziemierzu Górniczym, Rudzie Śląskiej-Halembie, Gliwicach-Sośnicy czy Zabrzu-Makoszowach. Dwa ostatnie w Sośnicy i Makoszowach miałyby okazać ostatnio obojętne. Szczególnie ten drugi imponuje położeniem (w centrum 10-tysięcznego osiedla) i funkcjonalnością (m. in. 13 kortów tenisowych, z czego aż 8 przeznaczonych dla prawdziwych amatorów, basen, a obok wspaniały park z alejkami do biegania). Jak zapewniał nas gospodarz wkrótce Śląsk wzbogaci się o kilka tego typu kompleksów sportowo-rekreacyjnych.

W szybkim tempie rozbudowuje się też sieć ośrodków wypoczynku świątecznego. A jeśli każdy z nich będzie taki jak „Buk” w Rudach Raciborskich, to wypada tylko pogratulować rozmachu. Wzniesiony w stosunkowo krótkim czasie, 20 miesięcy, od 2 lat służy górnikom z Knurowa, Zabrza i Gliwic. I mimo, że „Buk” znajduje się na terenie Górnego Śląska, w sąsiedztwie kopalni, koksowni i innych dużych zakładów przemysłowych, cisza tam i spokój, a powietrze jakby świeższe. Wokół piękne lasy bukowe, a na miejscu dwa odkryte baseny oraz brodzik dla dzieci, zaś w części hotelowej — kregielnia. Teraz, jesienią, gdy czasowiczów mniej, trwają intensywne prace na przyległych terenach. Na dotychczasowych nieużytkach powstaną dwa boiska piłkarskie, sala gimnastyczna, kryty basen i lodowisko. „Wycieczkowcy nie zdominują „Buku” — zapewnia prezes Górnik Knurów Egon Rolnik.

Krótką wizytą na Śląsku, w przeddzień „Barbórki” pozwoliła mi przekonać się, że trosce o zdrowie i wypocinek załóg górniczych i ich rodzin poświęca się rzeczywiście dużo uwagi, nie szczędzi pieniędzy. Czy może być jednak inaczej? Wystarczy nawet krótki pobyt na dole w kopalni, by przekonać się jak trudna, wymagająca ogromnego wysiłku, pełna ryzyka jest praca polskiego górnika.

JERZY SASORSKI



Górnikom w dniu ich święta — najlepsze życzenia!

CAF-JAKUBOWSKI

pocztynion
echar

Górny pułap 100 tys. zł

Stefania K. Jestem emerytką i pracuję w sklepie na pół etatu. Zarabiam miesięcznie 5700 zł, wg nowej ustawy powinienem zarabiać około 8 tys. miesięcznie. Dlaczego jestem wynagradzana poniżej ustawy?

Ustawa z dnia 30 stycznia br. zamieszczona w Dz. U. nr 3 podaje górny pułap zarobków rocznych emeryta i rencisty co wcale nie jest jednoznaczne z tym, że Pani za wykonywaną pracę musi otrzymać wynagrodzenie w wysokości 8 tys. zł miesięcznie. Skoro otrzymuje Pani kwotę 5700 zł za półetate etatu to widocznie jest to zgodne z tabelą płac w waszym przedsiębiorstwie. (dag)

Regulamin spółdzielni

Z. W. Mieszkam w spółdzielczym mieszkaniu od 1965 r. Urządzenia sanitarne wymagają naprawy bądź wymiany. Kto ma pokryć koszt?

Naprawa urządzeń techniczno-sanitarnych w mieszkaniu łącznie z wymianą tych urządzeń należy do obowiązków członka spółdzielni. Szczegółowe wyjaśnienia można uzyskać w macierzystej spółdzielni. Tam też można zapoznać się z obowiązującym regulaminem zatwierdzonym przez Radę Spółdzielni. (sz)

Zaświadczenie od rodziców

K. B. Ślub zawarliśmy we wrześniu br. Rodzice wygospodarowali dla nas w swoim domu pokój z kuchnią. Czy możemy uzyskać kredyt MM?

Małżeństwem, którym rodzice wydzielili w swoim domu, wyłączonym spod publicznej gospodarki lokalami, samodzielne mieszkanie składające się przynajmniej z pokoju i kuchni, Powołane Kasy Oszczędności udzielają kredytu dla młodych małżeństw. Od osób tych PKO żąda przedłożenia zaświadczenia rodziców o wygospodarowaniu dla dzieci samodzielnego mieszkania. (sz)

Gość z zagranicy

M. M. Na święta ma przyjechać siostra, która mieszka we Francji. Ile wynosi obowiązkowa wymiana dewiz i czy ew. można starać się o obniżenie stawki?

Obywatele krajów kapitalistycznych przyjeżdżający indywidualnie do Polski zobowiązani są do dokonania obowiązkowej wymiany w wysokości 15 dolarów USA na jeden dzień pobytu. W stosunku do obywateli pochodzenia polskiego stosowane są preferencje w udzielaniu ulg. Polskie placówki konsularne mogą stawkę obniżyć, a nawet ją anulować. (sz)

Malowanie grzejników

Niezaradna. W mieszkaniu wymieniono grzejniki c.o., które pokryte są rdzą i nie są pomalowane. Jaką farbą należy je pomalować?

Zanim zabierze się Pani do malowania grzejników należy je odczyszczyć z korozji za pomocą stalowej szcztolki i papieru ściernego. Następnie usuwamy pył i myjemy je ciepłą wodą. Nowe grzejniki — nie malowane — należy pokryć dwukrotnie farbą gruntującą, następnie lakierem do grzejników, który musi być odporny z uwagi na wysokie zmiany temperatury. (lw)

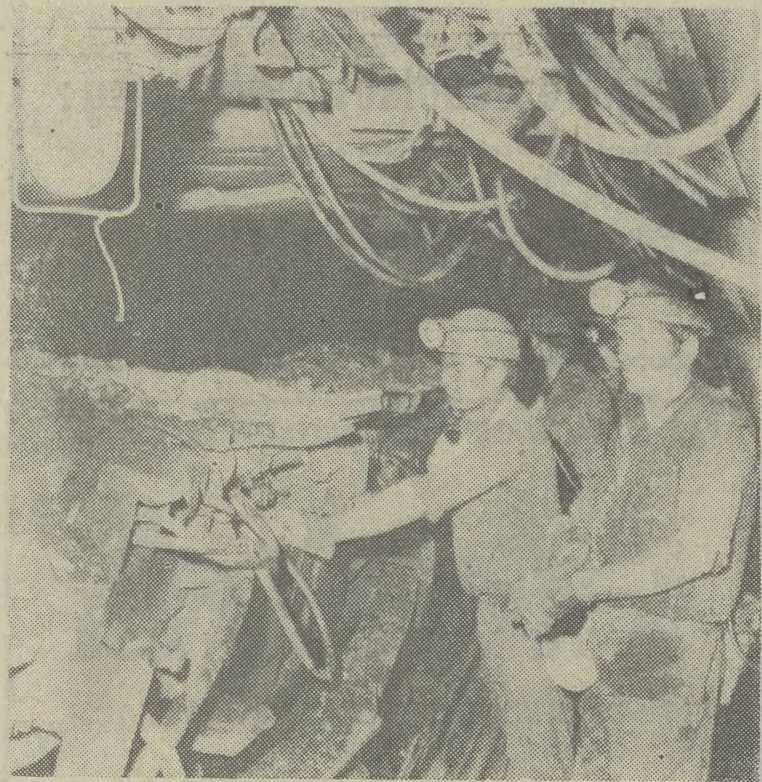
Naprawa tapety

Ewa W. Poplamioną tłuszczeniem tapetę usiłowałam zmazać środkami chemicznymi. W efekcie powstała jeszcze większa szkoda. Jak zatuszować tę plamę?

Najlepiej byłoby położyć cały pas tapety po uprzednim ściągnięciu uszkodzonej. Jeśli natomiast posiadamy resztki tapety, to możemy je wykorzystać na tzw. łaty. Wyciąć z taktury szablon wielkości naprawianego miejsca, resztę tapety i wzornik przyłożyć do ściany na miejsce uszkodzone i nacisnąć ostrym nożem aż do ściany. Następnie odrywamy uszkodzony kawałek tapety i naklejamy nowy wyglądającą gąbką. Należy pamiętać, aby wzór łaty pasował do położonej uprzednio tapety. (lw)

Dobry sposób

Aby obcasy w butach uchronić przed nadmiernym, zbyt szybkim zderzeniem, podbijamy pod nie kilka pinetek — 3 do 5 sztuk. Gdy któraś z nich zetrze się uzupełniamy brak. W ten sposób nie musimy zbyt często odwiedzać szewca. (lw)



Budowa obiektów Lubelskiego Zagłębia Węglowego trwać będzie jeszcze wiele lat. Zakłada się, że cykl inwestycyjny w „Bogdance” zakończony zostanie w 1990 roku i wtedy uruchomi się 8 ścian wydobywczych, które dostarczać będą w ciągu doby 12 tys. ton węgla. FOT. CAF

Od późnego średniowiecza św. Barbara uznawana jest za patronkę górników, kamieniarzy, architektów, więźniów i marynarzy. Z różnych wersji legendy wiadomo, że żyła ona w pierwszych wiekach chrześcijaństwa (III—IV w.) w Antiochii lub w Egipcie i była córką bogatego poganina i urzędnika Dioskora. Nie chcąc, żeby przyjęła chrześcijaństwo ojciec trzymał w więz. Kiedy zaś dowiedział się o jej chrzcie — zabił. Po 1258 r. relikwie św. Barbary sprowadzono do Wenecji. Spowodowało to znaczne ożywienie jej kultu w Italii. W XIV w. kult św. Barbary szerzył się w Czechach i na Pomorzu Gdańskim. Relikwie św. Barbary przywieziono na Pomorze w 2 poł. XIII w. jeszcze za księcia Świętopełka.

Najstarszy kościół na ziemiach polskich wzniesiony pod wezwaniem św. Barbary wybudowano w 1262 r. w Bożyniewie, koło Srody Śląskiej. Wskazuje to na związek z napływową ludnością niemiecką, nie daje się natomiast wyraźnie połączyć z górnictwem. Barbara była już jednak patronką górników w Czechach i Saksonii. Imię to upowszechniło się na ziemiach polskich w ciągu XIV w. W XV w. św. Barbarę jako patronkę obrał sobie Wy-

Barbara i Kinga

dział Teologiczny Akademii Krakowskiej.

Kult górnictwa z XVII w. dokumentuje posąg św. Barbary wykonany z ołowiu, znajdujący się dziś w kościele pobernardynskim w Karłowicach, na przedmieściu Kielce. W tradycji ludowej zapisanej przez Oskara Kolberga, św. Barbara cieszy się popularnością wśród marynarzy i rybaków. Z jej dniem łączy się również szereg przysłów i przepowiedni meteorologicznych.

Spontaniczny i rodzimy kult innej świętej (ściśle biorąc: błogosławionej) charakteryzuje polskie górnictwo średniowieczne w XIV stuleciu. Księżna Kinga (1234—1292), tj. Kunegunda, była jedną z dziesięciorga dzieci króla węgierskiego Beli IV i Marii Łaskaris, córki cesarza Nicei Anatolijskiej. Wczesne zaślubiny z Bolesławem Wstydlwym (ok. 1247 r.) przyniosły księżni krakowskiemu twarzą sojusz z państwem węgierskim i znaczny posąg w złocie, srebrze i drogich kamieniach. Kosztowności te spo-

żytkował Bolesław na odbudowę zniszczonego przez Tatarów kraju.

Kinga żywo uczestniczyła w życiu politycznym, energicznie zajmowała się gospodarką. Od starożytności warzone sól ze źródeł wypływających koło Bochni i Wieliczki, mniejsze źródła były na Kujawach, pod Łęczycą i pod Kołobrzegiem. Produkcja ta nie zaspokajała potrzeb całego kraju. Trzeba było drogo płać za import soli z Rusi i Węgier. Legenda o wrzuceniu przez Kingę pierścienia do kopalni soli w Siedmiogrodzie, żeby ją od ojca dla Polski otrzymać, zapisana została w „Żywocie bł. Kingi” w 1320 r. W istocie jest to literacko przekształcona tradycja ustna o fakcie — dokładnie poświadczonym — odkrycia złóż soli kamiennej w Bochni.

Górnicy sprowadzeni z Węgier wykonali w 1251 r. pierwsze szyb i rozpoczęli tutaj eksploatację soli metodą górnica. Fundacja klasztoru Klarysek w Starym Sączu (1280), gospodarność i opie-

JAN TYSZKIEWICZ
(KAR)

Wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych mego Ojca

śp. Eugeniusza KOFINA

a w szczególności Panu Zdzisławowi Wójcikowi, Przyjaciółom, Znajomym i Rodzinie — składam serdeczne podziękowanie

SYN KRZYSZTOF

Rodzinie, Przyjaciółom i Znajomym, którzy w tych bolesnych i pełnych rozpaczy dniach — w związku z tragiczną śmiercią naszego jedynego Syna, Ojca, Brata

Józefa PIETRZAKA

okazali nam tyle serca i współczucia a także towarzyszyli Mu w Jego ostatniej drodze, składamy serdeczne podziękowania

RODZICE, DZIECI I SIOSTRA Z RODZINĄ

PRACA

POTRZEBNA pomoc do dziecka na 4-5 godzin dziennie. Warunki bardzo dobre. Tel. 21-33-81, g-38966

MATRYMONIALNE

"KAROLINA" kojarzy małżeństwa. Kontakty zagraniczne, 32-600 Oświęcim, skrytka 6. A-241

SPRZEDAŻ

DOGI czarne — szczeniaki, sprzedam. Budek, Wola Batorska-Borek 283 koło Niepołomic, tel. 9. g-36819

WYPOSAŻENIE sklepowe (lady, regaly, wagi) — sprzedam. Władomierz, Czarnowiejska 30. g-38959

EGZOTYCZNY komplet sztuców tajlandzkich — sprzedam. Tel. 33-20-94, wieczorem. g-38878

KOZUCH damski, nowy, 44 — sprzedam. Marii Bobrzeckiej 9/7. g-38639

FIATA 125, karoseria do remontu oraz silnik 1500 — sprzedam. Tel. 66-24-21.

DACIA 1300, rok 1973 — sprzedam. Tel. 66-30-08, po 18.

KAROSERIE Lada 1500S, czterolietnia i po remoncie — sprzedam. Tel. 44-74-90.

FIATA 125p, rok 1977 — sprzedam. Tel. 21-09-62. g-39692

VOLKSWAGEN Golf diesel, 1984 — sprzedam. Oferty 39097 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIEKARNIK elektryczny cukierkowy lub do zapiekanki (duży) — sprzedam. Oferty 39194 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OBRAZY Samickiego (portret i pejzaż) — sprzedam. Tel. 34-36-36, wieczorem. g-39028

VW 1200, 1967 — sprzedam. Tel. 55-04-63. g-38963

LOKALE

TRZY pokoje z kuchnią, os. Ugorek, sprzedaż pośrednictwo, B. Kluczewicz, al. Mickiewicza 55/18, wtorek, piątek, 10-18. g-38722

WYNAJME mieszkanie w zamian za pomoc w nauce uczniowi klasy VI. Tel. 44-52-97, godz. 8-9 lub 19-21.

SZCZECIN — M-4 spółdzielcze, z telefonem — zamienie na podobne w Krakowie. Szczecin, tel. 701-94 lub oferty 37050 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE superkomfortowe 3-pokojowe, Nowy Prokocim lub 2-pokojowe, 52 m², okolice Rydla — zamienie na dwa równorzędne. Oferty 39027 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJEMY

w Nowej Hucie

NIEREPUJĄCEGO POKOJU

dla 2 pracowników inż.-techn.

Oferty należy składać: COBPKM „Mostostal”, Kraków 28, skrytka pocztowa nr 18 lub tel. 44-09-80.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ 0,44 ha, w okolicy Świątnik — sprzedam. Tel. 33-20-94, wieczorem. g-38879

SPRZEDAŻ wille „blizniak” w Krakowie, os. Urzędnicze. Tel. 21-13-93, wieczorem lub oferty 36976 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.



Wojewódzki
Urząd
Poczty
w Krakowie

zatrudni natychmiast

- ◆ mężczyźni i kobiety — do pracy w urzędach pocztowych do obsługi klientów przy okienku, wymagane wykształcenie średnie lub niepełne średnie, praca na 2 zmiany
- ◆ maszynistkę — wymagane wykształcenie średnie i kurs specjalistyczny, praca na 1 zmianę
- ◆ zduna
- ◆ malarza
- ◆ stolarza
- ◆ murarza
- ◆ dekarza-blacharza — wymagane wykształcenie zawodowe, praca na 1 zmianę
- ◆ sprzątaczkę — praca na zmiany

Korzystne warunki płacowe i socjalne.

Dokładnych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej Kraków, ul. Wielopole 18b, II piętro, tel. 22-48-93, 22-28-27, w godz. od 9 do 13.

WAGONOWNIA POZAKLASOWA PKP

w Krakowie, ul. Pawia 13b

ZATRUDNI:

- ◆ ŚLUSARZY
- ◆ ELEKTROMONTERÓW
- ◆ STOLARZY
- ◆ PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych

Praca w systemie dniówkowym i zmianowym przy naprawie wagonów osobowych.

ZAPEWNIĄ SIĘ:

- pełny zakres świadczeń przysługujących pracownikom PKP
- deputat węglowy
- bilet bezpłatny dla pracowników i członków ich rodzin
- bezpłatną opiekę lekarską
- umundurowanie służbowe lub ekwiwalent pieniężny

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela Referat ds. Pracowniczych Kraków, ul. Pawia 13b, w godzinach 8-14.



PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI
MIESZKANIOWEJ
„NOWA HUTA”
W KRAKOWIE
ul. Makuszyńskiego 19
zatrudni

- ◆ KIEROWNIKÓW robót specjalistycznych — wymagane wykształcenie wyższe techniczne — ogólnobudowlane, uprawnienia budowlane i 4-letnia praktyka na stanowisku kierowniczym
 - ◆ Z-CÓW KIEROWNIKÓW oddziałów obsługi mieszkańców — z wykształceniem wyższym technicznym ogólnobudowlanym i 4-letnią praktyką lub średnim technicznym ogólnobudowlanym i 8-letnią praktyką
 - ◆ MISTRZÓW — z wykształceniem średnim technicznym ogólnobudowlanym, uprawnieniami budowlanymi i 3-letnią praktyką na stanowisku mistrza
 - ◆ INSPEKTORÓW nadzoru budowlanego — z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym ogólnobudowlanym, uprawnieniami budowlanymi i 3-letnią praktyką
 - ◆ MASZYNISTKĘ — z wykształceniem średnim, zawodowym lub podstawowym, ukończonym kursem i praktyką
 - ◆ PRACOWNIKÓW — na stanowiska robotnicze wszystkich specjalności
- Wynagrodzenie wg Zakładowego Systemu Wynagradzania.
- Zgłoszenia i informacje: Dział Kadr i Szkolenia PGM „Nowa Huta” ul. Makuszyńskiego 19, tel. 44-81-44.



PIOTR JAN BOHDAN
FRONCZEWSKI PIETRZAK SMOLEN

SPECJALNY PROGRAM ŚWIĄTECZNY
110 MINUT ROZRYWKI

Cena wraz z kaseta Hitachi —
120 min. — 11.500 złotych

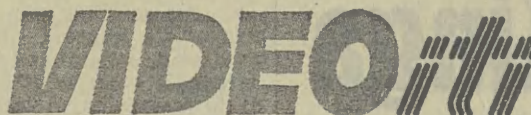
Zamówienia z pełną przedpłatą
do 10.XII.84 przyjmuje
Przedsiębiorstwo Zagraniczne w Polsce ITI
02-702 Warszawa
ul. Kalatówki 6/1
telefon 43-16-00

ODBIÓR KASETY 19-22 XII 84
WARSZAWA, GDYNIA, POZNAŃ,
KATOWICE, BIELSKO-BIAŁA,
KRAKÓW, SZCZECIN, WROCŁAW

Zamawiając podaj jedno z wybranych
w/w miast jako miejsce odbioru

Adres odbioru
podamy wraz z potwierdzeniem przyjęcia
zamówienia

UWAGA! WSZELKIE PRAWA
ZASTRZEŻONE!
NAKLAD OGRANICZONY!



PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO-ZAGRANICZNE

oferuje

USŁUGI DEZYNSEKCYJNE
we wszelkich pomieszczeniach

Stosujemy gwarantowane preparaty z importu, bezpieczne dla ludzi i zwierząt, bezwonne, czyste o przedłużonym działaniu.

Zapewniamy szybkie wykonanie usług, w dogodnych terminach, bez konieczności wyłączenia obiektów z eksploatacji.

Zgłoszenia prosimy kierować — ul. Fałata 4/I m. 5, 30-109 Kraków, tel. 22-97-15, w godz. 8-12 i 16-20 we wtorek.

Korzystając z usług firmy „REMO” skutecznie pozbędzisz się karaluchów, prusaków, pluskiew, moli, much, wołków zbożowych i innych szkodliwych owadów.

UWAGA INWESTORZY I WYKONAWCY!

Krakowski Zarząd Dróg zawiadamia, że zgodnie z ustawą o drogach publicznych z dnia 29.III.1968 r. art. 19, pkt. 1 — prowadzenie wszelkich prac w pasie drogowym dopuszczalne jest wyłącznie za zezwoleniem KZD.

W związku z powyższym Krakowski Zarząd Dróg prosi zainteresowane instytucje oraz osoby prywatne o zgłoszenie do dnia 15 grudnia 1984 r. wykazów robót związanych z rozkopaniem lub zajęciem dróg, ulic, chodników na terenie m. Krakowa oraz województwa śląskiego krakowskiego w 1985 r. oraz na lata następne.

Wykazy planowanych robót, które winny zawierać nazwę ulicy, dokładną lokalizację (jezdnię, chodnik), rodzaj wykonywanego uzbrojenia należy przesyłać do Krakowskiego Zarządu Dróg — Kraków, ul. Dekerta 17.

Zaznacza się, że na roboty nie zgłoszone w powyższym terminie nie będą wydawane zezwolenia na prowadzenie robót w pasie drogowym.

NOWA METODA WALKI Z INSEKTAMI!

Nowy środek owadobójczy — sprawdzony na rynkach zagranicznych, atest Państwowego Zakładu Higieny.

prusakolep

Zabija karaluchy, prusaki.

Działa przez trzy miesiące. Czysty w użyciu, bezzapachowy, nie zagraża naszemu zdrowiu.

Chemicznie opracowany przez amerykańskich naukowców.

Działa szybko i skutecznie. Stosując nasz środek wygrasz walkę z insektami. Do nabycia w sklepie „Społem” nr 551, Kraków, ulica Stradom 19.

Producent: Przedsiębiorstwo Polonijno-Zagraniczne „GRAND-POL” al. Rewolucji Październikowej 81a, paw. 2, Warszawa, tel. 32-22-83.



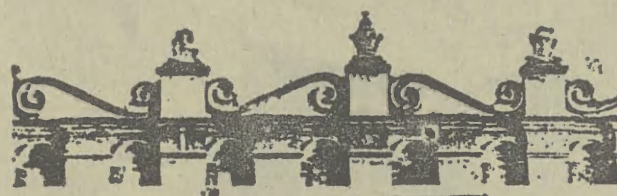
KSP „OŚWIATA”
OKRĘGOWY ODDZIAŁ W KRAKOWIE

przyjmie dodatkowo na kursy:

- dekoratorów wnętrz i wystaw sklepowych
- kroju i szycia
- palaczy c.o.
- obsługi urządzeń i konserwacji małej poligrafii
- mechaników samochodowych
- rysunku odręcznego

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Krowoderska 19, tel. 22-79-99.

WEZ UDZIAŁ W ODNOWIE ZABYTKÓW KRAKOWA!



PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW

Kraków, ul. S. Bagockiego 1a — Biały Prądnik
(dojazd z Dworca Głównego autobusem MPK linii 154)

zatrudni na korzystnych warunkach

przy odnowie obiektów zabytkowych na terenie m. Krakowa

- ◆ murarzy-tynkarzy
- ◆ cieśli
- ◆ blacharzy-dekarzy
- ◆ posadzkarzy
- ◆ kamieniarzy
- ◆ fliziarzy
- ◆ pomocników budowlanych
- ◆ stolarzy
- ◆ monterów instalacji wod.-kan.
- ◆ robotników gospodarczo-budowlanych
- ◆ ładowaczy
- ◆ elektromonterów
- ◆ palaczy z uprawnieniami do obsługi kotłów wysokociśnieniowych
- ◆ dozorców budów
- ◆ projektantów
- ◆ architektów
- ◆ konstruktorów
- ◆ kosztorysantów
- ◆ z-cę kierownika pracowni konserwacji drewna i polichromii ściennej
- ◆ mistrza w oddziale produkcji pomocniczej (stolarni)
- ◆ specjalistę ds. normowania i organizacji pracy
- ◆ kierownika magazynu
- ◆ specjalistę ds. księgowości finansowej

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIĄ:

- dodatki za wysługę lat pracy
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych
- atrakcyjne warunki socjalno-bytowe
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym
- dowóz do i z pracy własnymi środkami transportu
- inne świadczenia socjalne (wczasy, kolonie, obozy, posiłki regeneracyjne itp.)

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Szkolenia i Ekspertu w godzinach 7-15. Kraków ul. S. Bagockiego 1a, tel. 33-18-63

Nadal rynek producenta...

Kontrole umów handlowych rozpoczęte!

Przed kilkudziesięciu dniami, krakowski Wydział Handlu postanowił, w interesie klientów, dokonać weryfikacji wszystkich umów zawartych przez handlowców naszego województwa na Targach Poznańskich. Decyzja ta nastąpiła po analizie towarów znajdujących się w krakowskich sklepach. Wykazała ona, iż nadal, niestety, szereg wyrobów z powodu złej jakości, nie powinien znaleźć się w sprzedaży.

W dniach 21 i 22 listopada, pracownicy Wydziału Handlu,

wspólnie z inspektorami PIH-u, skontrolowali wszystkie umowy branży artykułów gospodarstwa domowego, jakie na Targach Poznańskich zawarł „Domar”.

Sprawdzono, czy w umowach określono rodzaj, gatunek i cenę towaru, czy nie zakupiono wyrobów niepełnowartościowych, czy strony umowy nie ustaliły innych, niż obowiązujące, zasad stosowania kar umownych, wreszcie czy nie zostały umieszczone przez producenta inne klauzule, uzależniające wykonanie umowy od spełnienia różnych warunków, np. dostarczenia surowców i materiałów. Skontrolowano także przestrzeganie zakazu podwyższania cen umownych artykułów przemysłowych ponad dopuszczalne dziesięć procent.

I cóż stwierdzili kontrolerzy? Jak było do przewidzenia, umowy nie zawierają wszystkich danych: symbolu, gatunku towaru, terminu i sposobu realizacji dostaw. W trzech przypadkach (umowy z Fabryką Urządzeń Grzewczych „Bimar” w Białymostku, z zakładami „Elektromet” w Przemyśle, z „Polamem” w Puławach) ustalono nieprawidłowe zasady obliczania kar za dostawy towarów z wadami.

Analiza cen wykazała 7 przypadków wzrostu cen powyżej 10 procent. I tak m.in.: pralka automatyczna Miranda PE 485, produkowana przez „Polar” Wrocław podrożała o 13,5 proc. (z 34,900 zł na 47,000 zł), prod. „Foremka” Spółdzielni Społecznej z Lublina o 12,2 proc. (z 900 na 1100 zł), a ogrzewacz-promiennik szczenińskiej Sefy o 11 proc. (z 870 na 957 zł).

Weryfikacja umów przypomina-

ła, że mamy do czynienia z rynkiem producenta. Jednostki handlowe działają za mało efektywnie, zbyt łatwo ulegają żądaniom producentów...

Wnioski z kontroli w „Domarze” przekazane zostały do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług oraz do wszystkich organizacji handlowych. Te ostatnie zobowiązano jednocześnie do weryfikacji zawartych już umów. Jak nas zapewniono, wkrótce przeprowadzone zostaną następne kontrole. (sul)

Muzyczny tydzień

Jubileuszowe dni „lekkiej muzy”

Najbliższe muzyczne dni w Krakowie to święto „lekkiej muzy”: 30-lecie naszej Operetki. O programie imprez jubileuszowych pisaliśmy obszerniej w minioną środę. Dziś tylko wypada zauważyć, iż skrzętny historyk przyzna, że powinniśmy obchodzić nie 30-lecie, lecz 120-lecie sztuki operetkowej w naszym mieście, bowiem w październiku 1865 roku kompozytor i dyrygent Stanisław Duniecki wystawił w Krakowie swych „Pazów królowej Marysieńki”, dziełko uważane za pierwszą „klasyczną”, a zarazem narodową operetkę polską. W latach zaś siedemdziesiątych ubiegłego stulecia przeżywał już w Krakowie pełny rozkwit muzyki operetkowej: wiedeńskiej i paryskiej.

A zatem Operetka w Krakowie ma swoje znacznie dłuższe tradycje, aniżeli obchodzone obecnie 30-lecie. Tym niemniej — gratulujemy obecnemu Teatrowi Muzycznemu tego jubileuszu! I wyrażamy wielki żal, że tuż przed progiem tych obchodów przedwcześnie zgasiła i odeszła na zawsze niezapomniana gwiazda polskiej operetki, Iwona Borowicka, która kreacjami swymi tworzyła właśnie najpiękniejsze osiągnięcia artystyczne minionego krakowskiego trzydziestolecia operetkowego. A w ostatnich latach odeszli też, tak bardzo w Krakowie cenieni i lubiani znakomici artyści, jak Zofia Weissówna i Edward Adler. Trudno o nich nie wspomnieć, gdy mówi się o jubileuszu krakowskiej Operetki...

Poza „odświeżymi” spektaklami naszego Teatru w dniach 6—8 bm. („Książniczka czarodziejka”, „Błękitny zamek”, „Baron cygański”) melomani będą mieli także możliwość odwiedzenia imprez Filharmonii. Rządzą atrakcją: klasyczny lutniowy i lutnia barokowa — to instrumenty, na których grać będą angielscy artyści: Maggie Cole i Nigel North podczas środowego (5 bm. g. 19.30) Wieczoru Wawelskiego w sali Senatorskiej. W repertuarze — Bach i współcześni.

W piątek i sobotę (7 i 8 bm.) na koncertach Filharmonii wystąpi tylko orkiestra — pod ba-



tutą Andrzeja Markowskiego — bez solisty.

Program — to powłóczyście i melodyjne „Adagio” Albiniego, „Symfonia w trzech częściach” Strawińskiego oraz „Szeherazada” Rimskiego-Korsakowa.

Szczególną uwagę warto zwrócić właśnie na „Symfonię” Strawińskiego, pisaną przez kompozytora w latach II wojny światowej; utwór ten o bardzo bogatej i rozbudowanej obsadzie wykonawczej, żywy w rytmach i bujny w kolorystyce, ciekawy w pomysłach konstrukcyjnych. A „Szeherazada”? Któż nie zna tej, olśniewającej w muzycznych barwach — legendy o żonie sultana, która przez 1001 nocy opowiadała swemu małżonkowi bajki — odwołującą, a potem i szczególnie unikającą wydanego na siebie wyroku śmierci... J. Par.

Naszym celem jest prowokowanie, wywoływanie śmiechu różnymi środkami — powiedział dyrektor Teatru Satyry „Maszkaron” Brunon Rajca dokonując otwarcia wystawy satyry autorstwa rysowników radzieckiej Łotwy. W siedzibie Teatru, w Piwnicy Ratusza, po wystawie zachodnoniemieckiej karykatury prezentowany jest dorobek satyryków łotewskich związanych z wychodzącym w Rydze tygodnikiem satyrycznym „Dadzis”. Dominuje satyra obyczajowa i polityczna, spośród 12 autorów naszą uwagę zwróciły rysunki Gunara Vindedzwa i Reika Ossa. W otwarciu wystawy uczestniczył konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie Enn Llimets.

Fot. Jadwiga Rubiś

„Sambaj” w „Forum”

Scena „Forum” przygotowuje nowy spektakl dla dzieci pt. „Sambaj z Bajlandu”, który będzie prezentowany od 5 grudnia. Dla grup zorganizowanych atrakcja — wizyta Mikołaja. Informacje 22-80-40 lub 22-49-00.

Terminarz

zebrań wyborczych do organów samorządu mieszkańców w osiedlach dzielnic Krakowa i miast woj. krakowskiego w 1984 r.

4. XII. godz. 18. Śródmieście, Grzegorzki, VIII LO ul. Grzegorzka 24, godz. 17.30 Podgórze, Soboniowice, Klub Kultury, ul. Kuryłowicza 115, godz. 18. Podgórze, Kobierny, Szkoła Podstawowa nr 53 ul. Skośna 8, godz. 17. Wieliczka, os. Sienkiewicza, świetlica Społdzielni Mieszkaniowej.

5. XII. godz. 17.30 Kraków, Podgórze, Tynie, Szk. Podst. nr 132, ul. Bolesława Śmiałego 6, godz. 17.30 Podgórze, Rajsko, Szkoła Podstawowa nr 136, ul. Tuchowska 113, godz. 17. Nowa Huta, Bieńczyce, świetlica osiedlowa.

6. XII. godz. 17. Nowa Huta, Lubocza, Szkoła Podstawowa, godz. 18. Podgórze, Wróblowice, Klub Kultury ul. Niewodniczańskiego 74, godz. 18. Podgórze, os. Żywieckie, Klub „Iskierka” ul. Żywiecka 47, godz. 18. Śródmieście, os. Nowogrzegórze, Szkoła Podstawowa nr 38, ul. F. Nullo 23.

7. XII. godz. 17. Nowa Huta, Zespół osiedli: Batowice, Dziekanowice, Klub osiedlowy, 17.30 Podgórze, Puchowice, Szkoła Podst. nr 62, ul. Cwikłowa, godz. 18. Podgórze, Łagiewniki Nowe, Klub „Borsuczek” ul. Borsucza 12, 17.30 Śródmieście, Wiśniowa, Szk. Podst. nr 95, ul. Wileńska 9.

8. XII. godz. 16. Nowa Huta, Przylasek Wyciąski, świetlica osiedlowa, godz. 17. Wieliczka, os. Lekarka, Szkoła Podstawowa nr 3, godz. 18. Krowodrza, Wrocławka — Wschód, siedziba KO ul. Lubelska 12.

9. XII. godz. 15. Nowa Huta, Mogiła, świetlica osiedlowa. 10. XII. godz. 17.30, Podgórze, Piaski Wielkie, Szkoła Podst. nr 57, ul. Cechowa 57, godz. 18. Krowodrza, Salwator, Siedziba KO ul. Królowej Jadwigi 29, godz. 17.30 Śródmieście, Nowa Olsza, Zespół Szkół Ekonom. ul. Miechowskiej 6.

11. XII. godz. 17. Śródmieście, Kleparz, WZGS ul. Szlak 63.

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

16.05 Spiecia. 16.35 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Ten stary, dobry jazz. 18.05 Gorący temat. 18.15 Piosenki trochę zapomniane — koncert dnia. 19.30 „O królu Kalasantym” — słuch. wg opow. G. Morcinka (dla dzieci). 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Tadeusz Kotarbiński: „Medytacje o życiu godziwym” — fragm. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kariera laureatów konk. chopinowskich. 22.25 Kronika muzycznych wspomnień. 23.30 Poetyckie prezentacje — Wł. Broniewski. 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

Wiadomości: 17, 21.15, 0.50.

16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 A. MacLean: „Jedynym wyjściem jest śmierć” — fr. pow. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.20 Wieczorne refleksje. 21.25 Gra Grover Washington. 21.30—1.00 Literatura i muzyka: 21.30 Nagrania wiecz. 21.40 „Kto zabił Sherlocka Holmesa” — słuch. biogr. T. Kałuskiej. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 I. Murdoch „Morze, morze...”

PROGRAM IV

Wiadomości: 17, 19.30, 23.50.

16.00 Lektury nastolatków. 16.10 Lekykon piosenek literackiej. 16.30 Widnokrąg. 17.05 Wielka symfonia — P. Czajkowski. 18.00 Słownik higieny psychicznej: Alienacja. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów: Dziś pytanie — dziś odpowiedź. 19.40 Język niem. 19.55 NURT — Psychologowie — wychowawcom. 20.20 Wieczór muzyki i myśli: Świat górniczych wartości. 22.00 Wirtuozii naszego stulecia. 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i nauka. 23.55 Kalendarz radiowy.

Wystarczy dobry dział socjalny...

Na pewno kioski zakładowe, sklepy, sklepiki i tym podobne sposoby zaopatrywania załóg w artykuły spożywcze (przede wszystkim), nie są rozwiązaniem najlepszym. Wiadomo — kolejkę mają zły wpływ na dyscyplinę pracy.

Okazuje się jednak, że nie wszędzie i nie zawsze tak być musi. Oto w Przedsiębiorstwie Gospodarki Mieszkaniowej Śródmieście kłopoty zaopatrzeniowe rozwiązano w sposób znakomity. W każdy poniedziałek pracownicy zgłaszają w dziale socjalnym ilość mięsa i wędlin, które pragną kupić (oczywiście zgodnie z posiadanymi kartkami). W czwartek otrzymują w specjalnych foliowych woreczkach to co zamówili. Płacą w następnym tygodniu. Nie ma więc kolejek, walki o towar, nie ma przerw w pracy. Jest natomiast zdjęcie z głowy pracowników (załoga liczy ponad 1200 osób, głównie pań), zaopatrzeniowych trosk. Organizują się również kiermasze z artykułami przemysłowymi a także z książkami! Mała sprawa a wpływa na dobrą robotę, bo np. plan remontów na 1984 rok został wykonany już pod koniec października.

Wtajemniczeni mówią, że to dzięki operatywności działu socjal-

nego z szefową Ewą Dylewską, a my życzymy innym instytucjom, by po prostu wzięły przykład, a czas najwyższy bo idą święta. (bog)

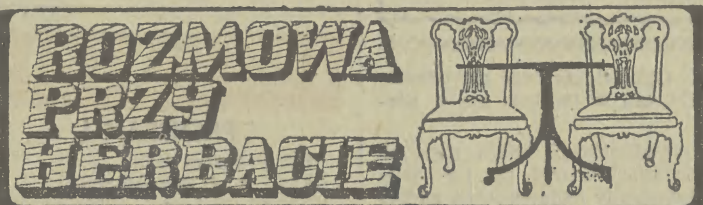
Z wystawy do NRD

Na przełomie września i października w pałacu Pod Baranami czynna była wystawa „Młodość, zaufanie, odpowiedzialność” przygotowana w ramach „Dni NRD w Krakowie”. Podczas tej wystawy Ośrodek Kultury i Informacji NRD zorganizował dla zwiedzających konkurs pt. „Co wiesz o młodzieży NRD”. Aby odpowiedzieć na 10 konkursowych pytań wystarczyło tylko dokładnie obejrzeć wystawę. W zabawie wzięło udział 250 osób. 110 odpowiedziało na wszystkie pytania prawidłowo. Spośród nich wylosowano wczoraj w Ośrodku Kultury NRD atrakcyjne nagrody ufundowane przez Ośrodek oraz ZK ZSMP i RO ZSP. Trzy główne nagrody — wycieczki do NRD wylosowali: Wojciech Zelechowski, Rafał Skrzybnik i Jadwiga Lipińska. (es)

Wiosną tego roku powstał pierwszy w Polsce Akademicki Klub Balonowo-Lotniowy. Założony został przy Radzie Uczelnianej ZSP Akademii Górniczo-Hutniczej. Jego szefem jest student wydziału odlewniczego AGH Witold Zieliński, sztywnownik posiadający „Srebrną odznakę szybowniczą”. W środę, 5 XII odbędzie się walne zebranie inauguracyjne tegorocznej działalności Klubu. Udział w nim obiecały władze Uczelni, Aeroklubu Krakowskiego i Rady Okręgowej ZSP.

— Co dotychczas zdziałal Klub? — zapytaliśmy Witolda Zielińskiego.

— Nasz Klub zrzesza 48 osób, są to studenci AGH. AR, PK, WSP i UJ. Jak dotąd mamy 4 prywatne lotnie, ale korzystamy z umiejętności instruktorów i sprzętu Aeroklubu Krakowskiego. Latem tego roku wspólnie zorganizowaliśmy obóz lotniowy w Bezmiechowej w Bieszczadach. Szkolenie prowadzili lotniarze z Aeroklubu. Osoby, które były na obozie posiadają już karty lotniarza — pierwszy stopień wtajemniczenia, ale la-



Poczuć się ptakiem

tać mogą jedynie pod nadzorem instruktora.

— Jest Pan szybownikiem, a pozostali członkowie Klubu?

— Z lotnictwem kontakt miało 20 osób. Rekrutują się one z regionalnych aeroklubów i wcześniej zajmowały się szybownictwem, spadochroniarstwem, lotnictwem. To jednak nie decyduje o przynależności. Zapraszamy wszystkich chętnych na nasze spotkania 5 grudnia o godz. 20 w budynku Instytutu Odlewnictwa przy ul. Reymonta 15 a vis hali Wisły. Prócz rozmów o planach Klubu przygotowujemy projekcje filmów o tematyce lotniarskiej.

— W Waszej nazwie mówi się o klubie balonowym...

— Tak, bo oprócz uprawiania lotniarstwa, sportu niezwykle pięknego, dającego szansę, by człowiek czuł się wolny jak ptak, chcemy dorobić się własnego balonu na ogrzane powietrze, podobnego do tego, który posiada ZHP. Rada Okręgowa ZSP jest w stanie dofinansować zakup, my zaś musimy uzyskać własną pracę potrzebną część funduszy. Szanse szkolenia stwarza nam Centralny Ośrodek Szkolenia Balonowego prowadzony przez Aeroklub Białostocki. Latem chcemy wysłać tam kilku naszych członków. Baloniarstwo to sport mało rozwinięty w Polsce, a wspinałby. Człowiek w koszu pod balonem może w ciszy podzi-

wiać świat. Latanie i lotniarstwo to choroba zakaźna, z której wyleczyć się nie da.

— Nie ograniczacie ilości członków Klubu?

— Nie, szkolenie jest najlepszą selekcją. Ludzie, którzy nie starczy chęci lub dyscypliny sami się wykruszą. Ci, którzy pokonali bakcylię, będą latać nawet zimą i tak już teraz myślimy o zorganizowaniu w okresie Sylwestra obozu lotniowo-narciarskiego. Mamy zbyt mało lotni wiec w przerwach między lataniem osoby, dla których nie starczy sprzętu będą mogły jeździć na nartach. A na razie w soboty i niedziele, gdy pogoda pozwala, latamy w Bodzowie koło Tyńca. To mała góra, ale można na niej ćwiczyć start i lądowanie. Dla wielu osób jest to okazja do pierwszego zetknięcia się z lotnią.

— Zyczymy wytrwałości w realizowaniu planów. Wpraszamy się też na inauguracyjny lot balonem.

Notowała:

JADWIGA RUBIŚ

NA KRAKOWSKICH BOISKACH PIŁKARSKICH

DZIŚ prezentujemy drugą część tabeli piłkarskiej klasy „B” seniorów z podokręgów Myślenice i Wieliczka, po I rundzie.

MYŚLENICE

1. PCMIANKA	9	15	36—12
2. Derby Lipi	9	13	19—13
3. Zielonka	9	12	18—14

Wicemistrzowski tytuł szczypiornistek Krakusa

W Lublinie odbył się finałowy turniej mistrzostw Szkolnego Związku Sportowego w piłce ręcznej dziewcząt. Dobrze spisały się w nim szczypiornistki MKS Krakus, które zajęły 2. miejsce, ustępując tylko II-ligowemu MKS-owi Lublin.

Krakowianki pokonały Kuzego Szczecin 19:14, zremisowały z MKS MDK Praga Warszawa 15:15 i przegrały z MKS Lublin 18:28. Tytuł wicemistrzowski dla MKS Krakus zdobyły: Dorota Szeliga, Małgorzata Puchala, Joanna Pittner, Lidia Sala, Barbara Siwek, Bożena Buksa, Joanna Wolek, Katarzyna Rychcik, Barbara Robakowska, Beata Nowak, Małgorzata Orlowska, Alicja Pyclik, Dorota Stanisławska, Kinga Sadowska. Drużynę prowadził trener Zbigniew Kobylarz.

4. Gościbia II	9	10	21—21
5. Orzeł Myślenice	9	8	19—12
6. Skalmnik Trzemi	9	8	26—27
7. Dalin II	9	8	14—25
8. Sep Drogina	9	7	21—20
9. Stryszowianka	9	5	13—31
10. Wicher Stróża	9	4	13—25

W myślenickiej klasie „C” prowadzi po I rundzie: Huragan Stalnik z 19 pkt, w grupie pierwszej i Clavia Świątki z 14 pkt, w grupie drugiej.

WIELICZKA			
GRUPA I			
1. Targowianka	9	14	31—8
2. Wilga Gorkow	9	13	26—7
3. Strażak Kokot	9	12	19—10
4. Czarni Staniątki	9	8	17—14
5. Górnik II W.	9	8	14—18
6. Sparta Mietniów	9	8	13—29
7. Zieloni Niegów	9	7	18—22
8. Zorza Racib.	9	7	14—19
9. Start Brzeziny	9	7	16—26
10. Huragan Bog.	9	6	13—28

GRUPA II			
1. Wieliczanka	9	17	16—7
2. Rożnowa	9	14	26—9
3. Zryw Szarów	9	11	31—14
4. Promień M.	9	10	17—14
5. Czarnochowice	9	9	16—7
6. Solanka	9	9	16—18
7. Polonia Wyżyc	9	7	20—33
8. Gwardia Brzeg	9	5	7—14
9. Ledniczanka	9	4	19—35
10. Ogrodnik	9	4	12—29

Na czele wielickiej klasy „C” znajdują się po jesiennej rundzie rozgrywek: w grupie I — Skalni Gorków z 13 pkt, a w grupie II — Iskra Zakrzów z 18 pkt.

Dziś o godz. 17 z GKS Tychy



Czy trzecie zwycięstwo hokeistów Cracovii?

ZESPOŁY hokejowej ekstraklasy zostały już podzielone na dwie grupy — „silniejszych” i „slabszych” lub jak kto woli „pe-nych” i „niepenych”. Rozpoczęła się druga część rywalizacji. Cracovia, ku radości swoich sympatyków, znalazła się wśród

Na szachownicy

OGNIŚKO TKKF „Przymat” zorganizowało mistrzostwa Krakowa geodetów w szachach. Zwyciężył Jerzy Różycki, przed Adamem Urbanem i Franciszkiem Sawą. Wszyscy uzyskali po 4 pkt. Najlepiej spisał się jednak startujący poza konkursem syn jedynego z geodetów Artur Skawinski, który zgromadził 5 pkt. Sędzią głównym był p. Jerzy Chaupko.

W PIĄTEK, 7 grudnia, o godz. 10 w świetlicy Zakładów Młynarskich na os. Wierzyta rozpoczęło się ogólnopolskie festiwal szachowy „O krakowskie lajkoniki”. Zgłoszenia przyjmuje ognisko TKKF „Wierzyta-Ugorek” w swoim sekretariacie, przy ul. Ugorek 1, tel. 11-78-08, codziennie w godz. 17—21.

sześciu czołowych drużyn, pierwszoligowy był ma już zagwarantowany. Wszyscy oczekujemy jednak, że uplasuje się w końcowej klasyfikacji na wyższej niż 8 pozycji. Kluczem do tego jest oczywiście dobra i skuteczna gra, zwycięstwa, jeśli nie nad Polonią, Zagłębiem i Podhalem to przynajmniej nad Naprzodem, Tychami. Właśnie z tym ostatnim zespołem przyjdzie się krakowianom zmierzyć dziś o godz. 17 na lodowisku przy ul. Siedleckiego. W tym sezonie mają „pasia” korzystny bilans spotkań z tyszanami. Wygrali z nimi dwa razy — 7:3 u siebie i 4:3 na wyjeździe. Czy podobnie będzie w trzecim pojedynku? Liczymy na to, choć remis GKS-u z Tychy w niedzielny mecz z broniącą tytułu mistrza kraju Polonią Bytom wskazuje na zwyciężkę formy dzisiejszych rywali krakowian. Zapowiada się interesujące widowisko.

A oto pełny program kolejki: grupa „silniejszych” Cracovia — GKS Tychy, Naprzód — Podhale i Polonia — Zagłębie, grupa „slabszych” Katowice — ŁKS i Stocznowiec — Unia. (sas)

SALONIKI. Mimo że do zakończenia Olimpiady Szachowej pozostała jeszcze jedna runda, złote medale zapewniły już sobie obie reprezentacje ZSRR — żeńska i męska. W XIII rundzie duży sukces zanotowały Polki, remisując 1,5:1,5 z triumfatorami imprezy szachistkami ZSRR.

RZYM. Trener Enzo Bearzot ustalił skład 18-osobowej kadry piłkarskiej Włoch na

Telegraficznie

mecz z Polską, który odbędzie się 8 bm. w Peszarze. Nominację otrzymali: Galli, Tancredi, Bergomi, Cabrini, Vierchow, Tricella, Tardelli, Dossena, Conti, Rossi, Altobelli, Giordano, Bagni, Di Genaro, Fanna, Righetti, Sabato, Serena.

KOENIGSSEE. W klasyfikacji łącznej zawodów saneczniczych „3 torów” zwyciężyli reprezentanci NRD: w jedynkach kobiet — Steffi Martin, w jedynkach mężczyzn — Michael Walter, w dwójkach — Joerg Hoffmann i Uwe Pietzsch.

MONZA. Przeciwnik polskich piłkarzy w jutrzejszym kontrolnym meczu — zespół włoski Arezzo uzyskał bezbramkowy remis w II-ligowym wyjazdowym pojedynku z Monzą.



(Dokończenie ze str. 5)

lit. Lenina (wt. śr. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8—16 wt. wol.), w Białym Dunaju (wt. śr. 9—16 wt. wol.), SOK, Mikołajska 2: Mal. St. Sobolewskiego (wt. śr. 14—18). Szolajskich, pl. Szczepańskich 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (wt. 12—18, śr. 10—16). Czartoryskich, św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (wt. 10—15, śr. niecz.). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzięk N. Hutty. Mumie egip. w świetle promieni X, Starożytności peruwiańskie z kolekcji Wł. Klugera (w 100-lecie śmierci) (wt. 14—18, śr. niecz.). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (wt. 10—13). ZPAF, ul. św. Anny 3: Fot. L. Sawickiego — Las (wt. 10—18). KMPiK, Mały Rynek: Galeria: Mal. tematy biblijne (wt. 11—18). Rydłowska, Tetmajera 28 (wt. 11—15). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '84 cz. I (wt. 9—19). Kopalnia Soli (niecz.). KDK, Fotosalon, Rynek Gł. 27: Fot. K. Bihuna (wt. 14—18). KDK, Galeria 2, Rynek Gł. 27: Wyst. szopek z lalkami (wt. 14—18). KDK, Rynek Gł. 27: Mal. Grupy Sędziwoje (wt. 14—18). Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: Mal. J. Maziarzkiej (wt. 11—18). Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (wt. 10—18). Galeria Fotografia — Video Solskiego 24: Stara fotografia (wt. 11—18). Galeria „Propozycje”, ul. Garbarska 9: Sztuka sakralna w malarstwie, grafice i rzeźbie (wt. 15—19). Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37: Wystawa Jednego Obrazu: Arkadiusz Waloch — Miłosz (wt. 12—18). Galeria „Kra-kowska Kuźnica”, Rynek Gł. 25: Prace M. Wejmiana pt. Schody (wt. 12—16).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż. Poż. 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64. Pogot. Ratunkowe (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazara 14: wypadki: tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Teligi 6: 55-59-99, Krowodrza, ul. Piastowska 32: 33-39-99, Nowa Huta 44-49-99, lotnisko Balice 11-19-99, Niepołomice: 21-02-09, dla m. Niepołomice 198, Iwanowice 99, Skawina: 76-14-44, dla m. Skawiny 999, Wieliczka: 78-38-66, 22-33-54, alarmowy 999.

Dyżury szpitali: Chir., Urolog., Laryng. Dzierżyńskiego 44, Okulist. Witkowiec, Chir. dziec. Prądnicka 33, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonyzacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8—15). Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta — Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20). Inf. Toksyk. Kopernika 28, tel. 11-99-99. Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23, niedz. 8—22), tel. 22-95-78, 22-25-66. Krak. Tow. Świadczenia Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18). Poradnia Przed-matężska i Rodzinna, Rynek Gł. 6 I p. (pon. 16.30—18.30, śr. 17—19, piąt. 16—18). Telefon Zaufania 33-71-37 (16—22). Ośrodek Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. 15—17). Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27 p. 37, tel. 22-32-65 (13—17). Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiora 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22). Pogot. Techn. „Polmozbyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22). Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiślna, tel. 22-98-22, wew. 38 (10—14). Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (14—18). Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14—18). Liga Kobiet Polskich, Karmelicka 9: II p. porady prawne (śr. 15—17), poradnia rodzinna, tel. 22-54-74 (pon. piąt. 16—19).

APTEKI

Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 27, Kozłówek, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta — Centrum A, Centrum C.

różne

Zoo (Lasek Wolski) 9—17

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Redakcja „Tempa”, wspólnie z Uniwersyteciem Jagiellońskim, Akademickim Związkiem Sportowym oraz Głównym Komitetem Kultury Fizycznej i Sportu ufundowała ostatnio medal „Kolos Kagathos”, by uhonorować nim wielkich w sporcie i znakomitych „za metą”, czyli ludzi, którzy po rozstaniu się ze sportową areną odgrywają w naszym życiu publicznym znaczącą rolę, łącząc w sobie sportowe talenty z zaletami charakteru. Zgłaszanie kandydatur trwa, pływają listy od różnych organizacji, od osób prywatnych, a specjalne jury dokona wyboru przyznając — takie jest założenie regulaminowe — trzem osobom w roku medal „Kolos Kagathos”.

W powodzi różnych plebiscytów, w zalewie przeróżnych medali, odznaczeń, wyróżnień, wydaje się, iż pomysł organizatorów jest warty odnotowania, godny poparcia i uznania. Nie nagradza za coś krótkotrwałego, ulotnego, za jednorazowy sukces, ale premiuje ludzi, którzy potrafili gościć sport z nauką, po zakończeniu swej kariery boiskowej, u-mieli znaleźć miejsce — i to wybitne — w społeczeństwie, osiągnąć w pracy zawodowej sukcesy równie miarą boiskowym, a w wielu wypadkach znacznie je przewyższające. I to właśnie połączenie, podkreślenie tych wartości stanowi o wyjątkowym charakterze medalu. Będzie on, tak sądzę, szczególnie miłym i cennym wyróżnieniem dla tych, którzy zostaną nim uhonorowani.

Może ktoś zarzucić, że dla czego tylko trzech, a nie pięciu, czy może dlaczego nie tylko jeden. Wydaje się, iż ta sprawa akuratnie w tym „uśpiałowadnictwie” ma marginalne znaczenie. W tym roku, jako że medal dopiero co ustanowiono, lista kandydatów będzie spora, mamy przecież w naszym kraju wielu ludzi, którzy wybitni w sporcie są także wybitnymi przedstawicielami nauki, sztuki, polityki. Ale nie rodzą

Na tematy dnia

Komu medal?

Cracovii, reprezentant Polski, człowiek, który cieszył się w koszykarskim światku ogromnym autorytetem moralnym, który dla nas, młodszych zawodników Cracovii był wzorem zawodnika, kolegi, kapitana zespołu i wzorem człowieka. Świetny gracz, opanowany, kulturalny, znakomicie go-dził studia na Politechnice ze sportem, a w drużynie był nie-kwestionowanym autorytetem we wszystkich sprawach, tak sporto-wych jak i życiowych. Już w czasie sportowych lat, ukończył studia i potem szybko piął się po szczeblach kariery naukowej, zyskując swą wiedzą wysokie uznanie akademickiej społeczności, która wybrała go rektorem Politechniki Krakowskiej, jak i środowiska naukowego w kraju, które powierzyło mu przewodnic-two Rady Głównej Nauki, organu opiniotwórczego przy ministrze nauki, szkolnictwa wyższego i techniki. Specjalista w dziedzinie

konstrukcji, jest wybitnym naukowcem, znanym w kraju i za granicą, lubianym i cenionym przez studentów profesorem, człowiekiem mającym w swym dorobku wiele wybitnych pozycji naukowych.

Drugim moim kandydatem jest także profesor uczelni technicznej, także wybitny naukowiec Akademii Górniczo-Hutniczej — prof. Jan Janowski. Związany od lat swej młodości z Wisłą, w której szeregach grał a potem działał, aż po dzień dzisiejszy. Sportową stawę wyrobił sobie głównie jako sędzieja basketu, jeden z pierwszych w powojennej historii arbitrow tej dziedziny klasy międzynarodowej „przecierając ścieżki” w Europie dla swych następców. Prof. Janowski jest bez wątpienia twórcą potęgi wiślańskiej koszykówki, za jego sprawą klub ten zaczął na dużą skalę ścigać do Wisły talentowane zawodniczki i zawodników, on jako wiceprezes klubu, nadał mu nowoczesne formy organizacyjnego działania, był człowiekiem pełnym inicjatyw i pomysłów, organizatorem wspaniałych imprez, jak choćby pamiętnego „Festiwalu FIBA”. Pełen energii, niezwykle pracowitości, oprócz wybitnych osiągnięć naukowych, wielu funkcji we władzach uczelni, prof. Janowski jest czołowym działaczem Stronnictwa Demokratycznego, posłem na Sejm, jedną z najwybitniejszych postaci życia publicznego w Krakowie i nie tylko w Krakowie.

Sądząc, że powyższe kandydatury winny się koniecznie znaleźć przed jury medalu „Kolos Kagathos”. Zgłosiłem je przed kilkoma dniami naczelnemu „Tempa” — Ryszardowi Niemcowi, gdyżśmy się spotkali na Wiślnę. „Dobrze, stwierdził, napisz to oficjalnie”. Napisałem i zgłaszałem. Dwóch uczonych — ludzi głęboko ze sportem zwią-zanych. Profesorów Romana Cie-sielskiego i Jana Janowskiego. JERZY LANGIER

Na przekór wiekowi



ludzi sportu, dziedziny w której bariera wieku coraz bardziej się, z jednej strony obniża, a z dru-

Z życia TKKF

OSTATNIO podczas plenarnego posiedzenia TKKF urządnego z okazji 40-lecia PRL, oznaczono wielu działaczy Towarzystwa, a wśród nich czterech krakowian. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Henryk Tyczyński, medala 40-lecia — Stanisław Mar-cela i Witold Sulma — odznac-kę „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej” — Józef Dębski.

OGNIŚKO „Asklepios” urządziło mistrzostwa Krakowa w rzutkach do celu. W impre-zie wzięły udział 43 osoby. Wśród pań wygrała Aleksandra Szezeńiak — Wątorska przed Elżbietą Burdą i Be-ą Swałtek, a wśród panów Tadeusz Szopa przed Bogda-nem Tynarem i Wojciechem Wójcikiem. W konkurencji ju-niorów wygrał Robert Kli-chowski przed Tomaszem Krzystabkiem i Piotrem Kłó-skim. Zespołowo ognisko „Lajkonik” przed „Asklepio-sem” i „Działkowcami”.

PO 9 TURNIEJACH tenisa stołowego, rozgrywanych o puchar Krakowskiego TKKF prowadzi Edward Tomala — 82 pkt przed Tadeuszem Szopą — 79 pkt i Markiem Wróblewskim — 70,5 pkt.

nich miesiąc temu. Otóż klucza tego nie odnaleziono ani w pokoju, ani w torebce, ani w kieszeniach Belli”.

„Wywiadowcy przesłuchiwali wielu młodych ludzi, zarówno z tej miejscowości, jak i z pobliskich okolic. Do chwili, gdy oddajemy ten numer do druku, nie natrafiono na nikogo, kto by krytycznego dnia wieczorem widział Bellę w kinie czy gdziekolwiek indziej”.

Czytając to, Ashby posłyszał nagle dźwięk samochodowego klaksonu i drgnął jak człowiek przyłapan na gorącym uczynku. Obok niego przejechał Whitaker, ojciec jednego z jego uczniów; mijając go, podniósł lewą rękę na znak powitania. Spencerowi sprawiło to przyjemność, gdyż ten przyjazny gest był czymś zwyczajnym i codziennym, tak jakby nie się nie zmieniło, jakby wszystko było po staremu. Ale jednocześnie zaniepokoił się, czy Whitaker nie będzie teraz opowiadał ludziom, że widział go w samochodzie stojącym na brzegu szosy.

Ashby ruszył i jechał ze średnią prędkością, mając właściwie jeszcze dość czasu. Ogarnęło go przynęcenie i lek na myśl, że cała ta historia może mu dostarczyć jeszcze wielu przy-krych przeżyć.

Znał na tej drodze każde drzewo, każdy mijający budynek, a już najlepiej ten widoczny od strony szosy domek profesorski o zielonym dachu, w którym mieszkał, będąc kawalerem.

Z profesorów, z którymi wówczas mieszkał, pozostał w Crestview tylko jeden. Zwykła to kolekcja rzeczy, że dla profesorów czas mijał tak samo jak dla uczniów. Juniorzy stają się powoli seniorami. Wielu z nich pożyło się i opuściło kawalerskie pokoje, inni znów wyjechałi objąć stanowiska w większych miastach. Na ich miej-sce przybyło dużo nowych, młodych. Uważali oni Spencera za starszego już pana, i nie ośmieszali się traktować go jak równego sobie kolegę.

(Ciąg dalszy nastąpi) (23)

„Według doktora Wilburna, który ograniczał się do nielicznych tylko uwag, niezupełnie zresztą jasnych, w sprawie tej mogą nastąpić niespodzianki, które ukaza jej właściwe podłoże i prawdopodobnie wykluczą domniemanie, że zbrodnię popełnił zwykły zbrojeniec...”

Ashby zmarszczył brwi; odniósł nieprzyjemne wrażenie, czytając te ostatnie uwagi, że chodzi o jego osobę. Znowu zobaczył szkaradny uśmiech doktora i wyraz okrutnej ironii w jego oczach.

„Nie ujawniając tego, co o tym myśli lub co zdołał sam wykryć, doktor Wilburn zwrócił naszą uwagę na kilka ciekawych punktów. Na przykład na to, że w tego rodzaju zbrodniach zdarza się niezmiernie rzadko, aby przestępca starał się zatrzeć ślady palców na przedmiotach, których dotykał, jak również na fakt, że na-pastnik dostał się do domu bez włamania. Jeszcze dziwniejsze jest...”

Spencer nie przeczytał kilku dalszych linii tekstu, obawiając się, że się spóźni. Trochę się wstydził tego zatrzymywania się w drodze między swoim domem a szkołą. Wyszło tak, jakby się obawiał, że może go ktoś obserwować w chwili, gdy będzie czytał gazetę.

O tym, co go najbardziej niepokoiło i czego pragnął się dowiedzieć, z pewnością nie napisał. Przypomniał mu się początek artykułu: „Wydaje się prawie pewne, że napastnik najpierw swoją ofiarę udusił, gdyż poza ścianami w okolicy gar-dnia nie znaleziono na jej ciele żadnych obrażeń”. Ashby wolał nie myśleć o tym tak szczegółowo. Także wczoraj, gdy rozmawiał z Krystyną, nie poruszał kwestii motywów popełnienia zbrodni. Gdyby ktoś słuchał ich rozmowy, mógłby dojść do wniosku, że nie było żadnej przyczyny, dla której ją popełnił. Gdy odwrócił stronę gazety, rzuciło mu się w oczy umieszczone w podtytułie nazwisko pani Katz. Dowiedział się przy tym, że miała na imię Sheila. Nie mógł oprzeć się ciekawości i zaczął znowu czytać.

„Zeznanie, które złożyła sąsiadka państwa



Ashby, pani Katz, może przyczynić się do zacieśnienia kręgu poszukiwań. Prowadzący dochodzenie zastanawiali się, w jaki sposób zabójca mógł dostać się do domu, nie pozostawiając żadnych śladów włamania. Otóż pamiętamy, że po powrocie z kina (?) Bella Sherman wstąpiła do pokoju Spencera Ashby, gdzie pozostała tylko przez chwilę i gdzie za życia była widziana na po raz ostatni. Nie jest to relacja dokładna. Pani Sheila Katz, która mieszka w domu znajdującym się po drugiej stronie ulicy stwierdza, że gdy około 9.30 odeszła na chwilę do fortepianu i spojrzała w okno, zobaczyła koło domu państwa Ashby paninę Sherman razem z jakimś wysokim mężczyzną. Bella Sherman wyjęła z torebki klucz, otworzyła drzwi i we-szła do domu, zaś mężczyzna pozostał koło domu.

„W dwie czy trzy minuty później drzwi się znowu otworzyły, ale Bella z nich nie wyszła... W każdym razie pani Katz nie może stwierdzić, że ją widziała. Zauważyła tylko, jak zza drzwi ktoś wysunął rękę, podając jakiś przedmiot oczekującemu przy wejściu osobnikowi, który natychmiast potem odszedł”.

„Czyż nie może nasuwać się przypuszczenie, że przedmiotem tym był klucz do domu? Zwłaszcza że pani Ashby oświadczyła, iż dała młodej dziewczynie klucz, gdy ona sprowadziła się do